Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

CENA 80 GR.

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VII. Nr 224 (2245) KIELCE, ŚRODA, 19 WRZEŚNIA 1956 R. (Nakł. 68.672 egz.)

N. S. Chruszczow spędzi na odpoczynku kilka dni w Jugosławii

MOSKWA PAP. Jak podaje agencja TASS, 19 bm. przybędzie do Jugosławii z prywatną wizytą N. S. Chruszczow.

N. S. Chruszczow spędzi tam kilka dni na odpoczynku.

Naród polski gorąco pozdrawia bohaterski lud chiński budujący socjalizm i potęgę ojczyzny

Przemówienie tow. Ochaba na Zjeździe KP Chin

PEKIN PAP. — Na poniedziałkowym posiedzeniu VIII Zjazdu Komunistycznej Partii Chin wygłosił przemówienie powitalne pierwszy sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Edward Ochab.

Poniżej podajemy pełny tekst przemówienia:

Komitet Centralny PZPR w imieniu miliona czterystu tysięcy komunistów polskich przekazuje VIII Zjazdowi bohaterskiej Komunistycznej Partii Chin gorące, braterskie pozdrowienia i najlepsze życzenia pomyślnych, owocnych obrad oraz dalszych sukcesów w Waszej pracy dla dobra i szczęścia ludu chińskiego, dla zwycięstwa naszej wielkiej socjalistycznej sprawy, dla utrwalenia pokoju i rozwoju przyjaznej współpracy między wszystkimi państwami niezależnie od ich ustroju społecznego.

Wiele tysięcy kilometrów trzeba przelecieć z Warszawy do Pekinu, lecz niewiele słów trzeba, aby wyrazić, jak bliskie są sobie dziś narody Polski i Chin Ludowych. Łączy nas wspólna walka o pokój i postęp ludzkości, wspólna przyjaźń i sojusz z potężnym mocarstwem radzieckim, łączą nas te same nad Wisłą i nad Hoangho troski o zbudowanie ustroju socjalistycznego, łączy nas wspólna ideologia — wielka nieśmiertelna idea marksizmu - leninizmu.

Polski rewolucyjny ruch robotniczy ma za sobą długą i pełną chwały historię. W ciągu niemal sześciu dziesięcioleci rewolucyjni robotnicy polscy musieli walczyć w głębokim podziemiu przeciw przemocy carów i kajzerów, przeciw terrorowi faszystów polskich i niemieckich. Dlatego też w oparciu o własne doświadczenia mogą ocenić bohaterstwo chińskich komunistów, którzy budzili podziw daleko poza granicami Chin swą długoletnią, nieugiętą rewolucyjną walką przeciw imperialistom i krwawym zdradzieckim rządom Kuomintangu, o wyzwolenie narodu chińskiego i władzę robotniczo-chłopską.

Wasze historyczne zwycięstwo nad siłami imperializmu i reakcji odbiło się szerokim, radosnym echem również w Polsce.

(Dokończenie na str. 2)

Partyjne kierownictwo organami wymiaru sprawiedliwości

tematem wczorajszej dyskusji na Plenum KW PZPR w Kielcach

Członek KC, minister sprawiedliwości Zofia Wasilkowska oraz członek KC, prokurator generalny PRL Marian Rybicki wzięli udział w obradach

W drugim dniu obrad, Plenum KW PZPR wysłuchało referatu sekretarza KW tow. **Iwanowskiego** o partyjnym kierownictwie organami wymiaru sprawiedliwości (**referat drukujemy na str. 3.**). Oprócz członków Komitetu Wojewódzkiego w obradach wczorajszych uczestniczyli: członek KC, minister sprawiedliwości **Z. Wasilkowska**, członek KC prokurator generalny PRL **M. Rybicki**, zastępca prokuratora generalnego tow. **Mazur**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości tow. **Z. Kliszko** oraz sekretarz ZG ZPP **Aleksander Bachrach**.

Ponadto udział wzięli zaproszeni przedstawiciele kieleckiego sądownictwa, prokuratury i adwokatury.

Nad referatem toczyła się żywa, krytyczna, bogata w polemikę dyskusja. Ogółem zabierało głos kilkunastu mówców. Dyskusja była nacechowana troską o to, aby w procesie demokratyzacji życia zapewnić organom wymiaru sprawiedliwości właściwe partyjne kierownictwo sprzyjające ich pracy w utrwalaniu ludowej praworządności.

Zabierając głos członek KW, prezes Sądu Wojewódzkiego tow. **Franciszek Rusek** zatrzymał się nad źródłami błędów w dotychczasowym kierownictwie partyjnym organami wymiaru sprawiedliwości i ich skutkami. Stwierdził on m. in.: „Instancje partyjne często nie kierowały, a zastępowały organa wymiaru sprawiedliwości. Zabijało to inicjatywę sędziów, doprowadzało do łamania praworządności, do odetwania prawa od praktyki życiowej. Ingerowanie w sprawy sądu szło w tym kierunku, aby z jednej strony pobłażać w wymiarze wyroków sądowych, albo karać z całą surowością prawa. Gdyby pracownicy sądu śmielej mówili o swym stanowisku w tej sprawie, może to nie miałoby miejsca, byli jednak i tacy pracownicy aparatu partyjnego, którzy tego wysłuchać nie chcieli. Pracownicy sądu nie uzyskiwali informacji politycznej o sytuacji w województwie. Już nawet po egzekutywie KW w ubiegłym roku, tylko nieliczne instancje partyjne dziś to stosują. Bardzo niewielu sędziów znajduje się w instancjach partyjnych. Z drugiej strony sędziowie nieraz nie wykazywali chęci wysłuchania

(Dokończenie na str. 2)

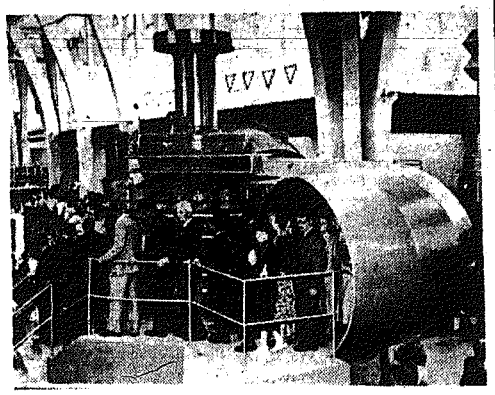

W Brnie (Czechosłowacja) czynna jest II Wystawa Techniki Czechosłowackiej. Obejmuje ona 3.000 eksponatów. Na zdjęciu: potężna turbina wodna produkcji zakładów im. Dymitrowa w Blansko na Morawach. Fot. — CAF

Obrady Zjazdu KP Chin

Dyskusja nad referatami

Pozdrowienia od bratnich partii komunistycznych

PEKIN PAP. — Obrady VIII Zjazdu Komunistycznej Partii Chin trwają. W poniedziałek rozpoczęła się dyskusja nad referatem politycznym KC KPCh wygłoszonym przez Liu Szao-tsi, referatem Teng Siao-pinga — w sprawie zmian w statucie partii i referatem Czou En-laia — w sprawie założeń drugiego 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej Chin.

Na posiedzeniu poniedziałkowym wygłosili również przemówienia powitalne przewodniczący delegacji: Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — **A. I. Mikojan**, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — **Edward Ochab**, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — **W. Ulbricht** i Rumuńskiej Partii Robotniczej — **G. Gheorghiu-Dej**.

Poniedziałkowe posiedzenie Zjazdu rozpoczyna się od sprawozdania Komisji Mandatowej Zjazdu. Składa je Tung Pi-wu przewodniczący Komisji. Stwierdza on, że 1026 delegatów z głosem decydującym oraz 107 delegatów na Zjazd z głosem doradczym wybranych zostało spośród 8.545.916 członków partii. Tylu członków liczyła partia w chwili rozpoczęcia wyborów na konferencje partyjne i Zjazd, tj. w czerwcu 1955 r.

Zjazd aprobuje sprawozdanie Komisji Mandatowej i przystępuje do dyskusji nad wszystkimi trzema referatami wygłoszonymi na poprzednich posiedzeniach.

Łącznie na posiedzeniu poniedziałkowym przemawiało 10 delegatów.

Obrady Zjazdu trwają.

Oświadczenie rządu PRL w sprawie Suezu

Egipt zwraca się do Rady Bezpieczeństwa

- 21 państw zgłosiło udział w proponowanej przez Egipt konferencji w sprawie Suezu
- Mocarstwa zach. rozpoczynają dziś separatystyczne narady w Londynie

Polska Agencja Prasowa została upoważniona do ogłoszenia następującego oświadczenia rządu PRL z dnia 19 września 1956 r.:

Polska Rzeczpospolita Ludowa, jako państwo bezpośrednio zainteresowane w swobodzie żeglugi na Kanale Sueskim, z zaniepokojeniem obserwuje sytuację wytworzoną w wyniku koncentracji sił wojskowych brytyjskich i francuskich w tym rejonie oraz posunięć politycznych takich, jak rozpoczynająca się w dniu dzisiejszym konferencja w Londynie.

Już w swym oświadczeniu z dnia 11 sierpnia br. rząd PRL zajął stanowisko, iż rząd Republiki Egiptu, przeprowadzając nacjonalizację Kanału Sueskiego, realizował swe suwerenne prawo. Mimo jednak, iż prawo to nie może być kwestionowane, rządy niektórych państw dążą do przywrócenia swej dominacji nad obszarem Kanału Sueskiego. Rządy te, utrzymując formalnie, iż problem Kanału Sueskiego powinien być uregulowany drogą pokojową, jednocześnie grożą użyciem siły i zastosowaniem innych środków niedopuszczalnego nacisku wobec Egiptu.

Rząd PRL uważa, iż tego rodzaju polityka, sprzeczna z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych, przyczynia się do zaostrzenia sytuacji międzynarodowej i stanowi groźbę dla pokoju. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że dotychczasowy rozwój sprawy Suezu budzi niepokój opinii publicznej całego świata.

Wierny swym zasadom polityki rozstrzygania spornych problemów na drodze negocjacji, rząd PRL stoi niezmiennie na stanowisku, że drogą negocjacji winien być również rozstrzygnięty problem Kanału Sueskiego, oczywiście z uwzględnieniem interesów narodowych Egiptu, jak i interesów wszystkich użytkowników Kanału. Dotychczasowe propozycje Egiptu odpowiadają tym potrzebom. W szczególności zaś — jak to już rząd PRL stwierdził w swej odpowiedzi z dnia 12.IX. br. na notę Egiptu z dnia 10.IX. br. — potrzebom tym odpowiada propozycja zwołania konferencji wszystkich państw zainteresowanych problemem Kanału Sueskiego w celu pokojowego uregulowania tego problemu.

Rząd PRL apeluje do wszystkich państw zainteresowanych sprawą Kanału Sueskiego, by wykluczyły możliwość użycia siły czy innych form nacisku, by we wszystkich swych posunięciach ściśle przestrzegały obowiązków, które nakłada na nie przynależność do ONZ oraz by weszły na drogę negocjacji wszystkich użytkowników Kanału, z bezpośrednim udziałem Egiptu w celu znalezienia słusznej formuły szanującej suwerenne prawa Egiptu i gwarantującej swobodę żeglugi na Kanale.

* * *

NOWY JORK PAP. Stały delegat Egiptu w ONZ Loutfi złożył wizytę sekretarzowi generalnemu ONZ Hammarskjoeldowi i przekazał mu pismo skierowane do Rady Bezpieczeństwa. W piśmie tym delegacja egipska informuje, że rząd egipski odrzuca lansowaną przez mocarstwa zachodnie koncepcję powołania „Stowarzyszenia Użytkowników Kanału Sueskiego". Utworzenie tego Stowarzyszenia — głosi pismo — nie daje się pogodzić z godnością i suwerennością Egiptu, stanowiłoby ingerencję w sprawy wewnętrzne Egiptu, co zagrażałoby pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu. Plan utworzenia Stowarzyszenia stanowi pogwałcenie Karty NZ i konwencji z 1888 roku w sprawie Kanału Sueskiego. Plan ten stanowi też wyraźny kontrast do pokojowej i pojednawczej postawy Egiptu. Jednocześnie pismo stwierdza, że 21 państw przyjęło zaproszenie rządu egipskiego na projektowaną konferencję w sprawie Suezu.

(Dokończenie na str. 2)

Fabryka Maszyn Rolniczych powstaje w Skarżysku

SKARŻYSKO - KAM. Jak informuje dyrektor techniczny Zakładów Metalowych — Skarżysko — już w przyszłym roku rozpocznie w Skarżysku masową produkcję nowopowstała **Fabryka Maszyn Rolniczych**. Do tej pory Zakład-6 przedsiębiorstwa specjalizował się częściowo w produkcji maszyn rolniczych. Wykonywano tu m. in. kosiarki konne i traktorowe, płóczki do ziemniaków oraz koła do siewników. Ostatnio, w związku z pewną zmianą profilu produkcyjnego przedsiębiorstwa ZM Skarżysko, przesłano tu dokumentację techniczną na produkcję dalszych maszyn rolniczych m. in. żniwiarek.

Aby nie przeciążać tą produkcją Zakładu-6, który będzie produkował inne maszyny, zdecydowano adaptować niewykorzystane dotąd należycie hale produkcyjne tzw. „Blaszanki" mieszczącej się w Skarżysku-Kam. przy ul. Fabrycznej. Tam właśnie, po częściowej rozbudowie i uzupełnieniu parku maszynowego, powstanie **Fabryka Maszyn Rolniczych**. Kadra fachowców w tej fabryce będzie się rekrutowała w poważnym stopniu spośród załogi Zakładu-6. (b)

Władze NRF kontynuują wrogą akcję »balonową«

Jak się dowiadujemy, władze NRF w dalszym ciągu kontynuują nieprzyjazną wobec Polski akcję, zezwalając na start balonów z ulotkami z miejscowości położonych w NRF.

W ostatnich dniach wzmogła się znowu akcja wypuszczania balonów do obszaru powietrznego Polski. Znaczne ilości balonów, lecące na wysokości 1500 do 4000 m, ukazały się w rejonie Śnieżki, nad Głuchołazami, Gliwicami, Stalinogrodem, Szczecinem, Radomiem, Łowiczem, Sochaczewem itd.

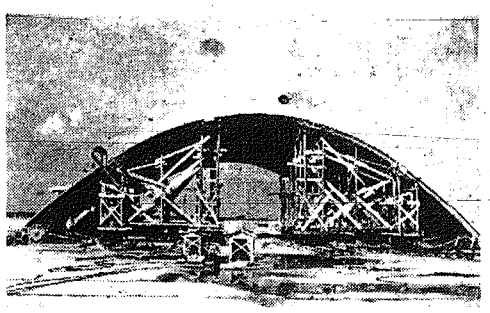

POM Brzeźno pow. chełmski prowadzi doświadczalną budowę obiektów metodą przemysłową z elementów prefabrykowanych własnego wyrobu. Na zdjęciu: budowa hali kombajnów o kubaturze 8.750 m sześc. według projektu inż. Sierakowskiego. CAF — fot. Baranowski

Wzrasta zainteresowanie imprezą motorową »Słowa Ludu«

Wczoraj wpłynęło pierwsze zgłoszenie od Janusza Radziszewskiego

A więc mamy już pierwsze oficjalne i formalne zgłoszenie na Jesienny I Krok Motocyklowy, organizowany przez Redakcję „Słowa Ludu" i ZW PZMot. Wpłynęło ono w dniu wczorajszym od **JANUSZA RADZISZEWSKIEGO** z Kielc, który będzie startował na motocyklu marki „Csepel" 250 ccm. Należy przypuszczać, że dni następne przyniosą dziesiątki nowych zgłoszeń.

Charakterystyczne, a jednocześnie bardzo przyjemne w tym wszystkim jest to, że ci (oprócz Janusza Radziszewskiego), którzy do tej pory wyrazili chęć startu, to wszystko seniorzy w granicach wieku od 30 do 50 lat.

A teraz kilka słów o nagrodach. Warto przypomnieć, że będzie się o co „bić". I tak np. **jedną z nagród ufundowanych przez Redakcję stanowi motocykl WFM.** A oprócz nagród własnych spodziewamy się otrzymać kilka od zakładów pracy i instytucji.

O tym, że instytucje te doceniają znaczenie naszej imprezy, niech świadczą poniższe fakty. Zarząd Wojewódzki ZMP ufundował i przesłał na nasze ręce nagrodę w postaci kompletu ochronnego dla motocyklisty, składającego się z rękawic, okularów i pilotki. **Spółdzielnia Pracy Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Gromada"** z Kielc ufundowała dwa komplety szachów. W sprawie nagrody rozmawialiśmy wczoraj telefonicznie z dyrektorem **Świętokrzyskiej Fabryki Narzędzi Rolniczych** w Kunowie — tow. **Frąckowskim**, który radził się, jakie nagrody najbardziej nam odpowiadają, bowiem na ten cel ŚFNR przeznaczyła sumę około tysiąca złotych. Rzecz zrozumiała, że bardzo nas ta wiadomość ucieszyła.

W czasie tej rozmowy dyrektor Frąckowski wspomniał również, że namawia kilku pracowników Fabryki do wzięcia udziału w naszym raidzie. W związku z tym apelujemy do wszystkich posiadaczy motocykli w Świętokrzyskiej Fabryce Narzędzi Rolniczych w Kunowie: **Przyjeżdżajcie w niedzielę do Kielc i spróbujcie swych sił na szlakach Jesiennego I Kroku Motocyklowego organizowanego przez naszą Redakcję!**

Dyrektor generalny UNESCO przybył do Pragi

PRAGA PAP. W dniu 18 bm. przybył do Pragi z Warszawy dyrektor generalny UNESCO dr Luther H. Evans.

Omówi on z przedstawicielami rządu CSR sprawy współpracy między Czechosłowacją a UNESCO.

Organizatorzy raidu pomyśleli również o pamiątkowych plakietkach.

Reorganizacja byłego ZHP

KIELCE. W województwie kieleckim trwają intensywne prace nad reorganizacją Związku Harcerstwa Polskiego. Powołano już **Komendę Wojewódzką Organizacji Harcerskiej.** Składa się ona z 13 członków (9 etatowych). Komendantem wybrany został kol. **Stanisław Sempruch**, dotychczasowy kierownik wydziału szkolno-harcerskiego ZW ZMP w Kielcach. Jednym z zastępców jest kol. **Jerzy Ostrowski** — kierownik Domu Harcerza w Radomiu.

W skład powołanej w ostatnich dniach Rady Wojewódzkiej Organizacji Harcerskiej wchodzą miłośnicy i sympatycy harcerstwa. Nie ma wśród niej żadnego pracownika etatowego. Liczy ona 37 członków, z czego większość, to starzy działacze ZHP z lat 1948—50, rodzice harcerzy, nauczyciele itp. Rada dzielić się będzie na kilka sekcji i spełniać będzie funkcję doradczą w stosunku do Komendy.

(Dokończenie na str. 2)

72-letnia babcia uzbrojona w strzelbę i wspierana przez czeladkę

48 dzieci zabarykadowała szosę

NOWY JORK PAP. 72-letnia babcia, która uzbrojona w strzelbę zajęła pozycję na barykadzie z drzewa powalonego w poprzek szosy z Blackstone, zgodziła się opuścić stanowisko i udać do sądu.

Owa pani Zarickny z pomocą 48 swoich dzieci i wnuków postanowiła zabarykadować szosę i nie przepuszczać nikogo dopóki władze stanu Massachusetts nie zapłacą jej odszkodowania za tereny, które zajęto pod szosę przebiegającą przez jej farmę.

Warszawa

Propozycje w sprawie drugiego pięcioletniego planu rozwoju chińskiej gospodarki narodowej

Fragmenty referatu tow. Czou En-laia na VIII Zjeździe KPCh

PEKIN PAP. Jak już podawaliśmy, na niedzielnym posiedzeniu VIII Zjazdu Komunistycznej Partii Chin, sekretarz KC KPCh i premier Rady Państwowej ChRL — Czou En-lai wygłosił referat na temat propozycji w sprawie drugiego pięcioletniego planu rozwoju chińskiej gospodarki narodowej. Poniżej zamieszczamy fragmenty tego referatu.

Czou En-lai podkreślił, że olbrzymią pomoc w realizacji pierwszego planu pięcioletniego okazał Chinom Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej.

Komitet Centralny uważa — oświadczył następnie Czou En-lai — że podstawowe zadania drugiego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej Chin powinny być określone w następujący sposób:

1. kontynuując budownictwo gospodarcze i kładąc w nim nacisk na rozwój przemysłu ciężkiego, należy pchnąć naprzód techniczną rekonstrukcję gospodarki narodowej, aby stworzyć trwałą bazę socjalistycznej industrializacji Chin;

2. kontynuować i zakończyć socjalistyczne przeobrażenia, umacniać i rozszerzać własność ogólnonarodową;

3. w oparciu o socjalistyczne budownictwo i socjalistyczne przeobrażenia osiągnąć dalszy rozwój produkcji przemysłowej i rolnej, jak również osiągnąć wzrost produkcji przemysłu chałupniczego oraz rozwijać transport i handel;

4. wszechstronnie szkolić kadry dla budownictwa, wzmóc prace naukowo - badawcze zgodnie z potrzebami rozwoju socjalistycznej gospodarki i kultury;

5. na podstawie rozwoju produkcji przemysłu i rolnictwa zwiększyć potęgę obronną kraju oraz podnosić materialny i kulturalny poziom życia narodu.

W dalszym ciągu referatu Czou En-lai zatrzymał się nad zagadnieniem dochodu narodowego. W okresie drugiego planu pięcioletniego — stwierdził on dochód narodowy zwiększy się prawdopobnie o 50 proc. w porównaniu z pierwszą pięciolatką. Jeśli chodzi o podział środków, to Komitet Centralny partii biorąc pod uwagę obecną sytuację wewnętrzną i międzynarodową uważa, że w okresie drugiej pięciolatki trzeba będzie zmniejszyć udział wydatków na cele obrony i administracji w ogólnych rozchodach, zaś podnieść udział wydatków na cele rozwoju gospodarki, kultury i oświaty.

Czou En-lai omówił następnie problemy planowania budownictwa inwestycyjnego. **Omawiając zadania w dziedzinie rolnictwa Czou En-lai wskazał, że zbiór zboża w 1962 roku powinien wynieść około 250 milionów ton.**

W 1962 roku produkcja rolna w porównaniu z poziomem zaplanowanym na rok 1957 będzie wyższa o około 35 proc.

Sekretarz KC KPCh stwierdził następnie, że w okresie drugiego planu pięcioletniego w związku z rozwojem produkcji przemysłowej i rolnej, rozszerzeniem budownictwa inwestycyjnego oraz zagospodarowaniem rejonów położonych w głębi kontynentu i rejonów nadgranicznych znacznie powinna zwiększyć się zdolność przewozowa transportu i powinna być rozbudowana sieć łączności.

Dalszą część swego referatu Czou En-lai poświęcił zagadnieniom handlu. Oświadczył on, że dla podniesienia stopy życiowej ludności konieczne jest nie tylko zwiększenie jej dochodów pieniężnych, ale także zaopatrzenie rynku w ilości towarów, odpowiadające zdolności nabywczej ludzi pracy. W 1962 roku obrót towarowy powinien wzrosnąć o około 50 proc. w porównaniu z poziomem zaplanowanym początkowo na 1957 rok.

Czou En-lai omówił również zadania w dziedzinie dalszego dokonywania socjalistycznych przeobrażeń w prywatnym przemyśle i handlu oraz reedukacji kapitalistów,

W dziedzinie szkolenia kadr — stwierdził Czou En-lai — najważniejszym zadaniem jest przygotowanie kadr inżynieryjno - technicznych oraz pracowników naukowych. W związku z tym konieczne jest zapewnienie dalszego rozwoju szkolnictwa wyższego i szkolnictwa średniego specjalnego.

Znaczną część referatu premier ChRL poświęcił sprawie podniesienia stopy życiowej ludności w okresie drugiego planu pięcioletniego. W okresie drugiego planu pięcioletniego — powiedział on m. in. — płace robotników i urzędników wzrosną przeciętnie o 25 do 30 proc. W takim samym stopniu powinny wzrosnąć dochody chłopów. Jednocześnie Czou En-lai wskazał na konieczność podjęcia już obecnie i w drugiej pięciolatce praktycznych kroków w celu stopniowego polepszania warunków mieszkaniowych ludzi pracy, bezpieczeństwa i higieny pracy, służby zdrowia itd. Zmierzają do tego m. in. uchwalone przez Radę Państwową środki, które będą wprowadzone w życie już w najbliższym czasie. W celu podniesienia stopy życiowej chłopów niezbędne jest zwrócenie uwagi na uregulowanie wzajemnego stosunku między dochodami państwowymi i dochodami spółdzielni produkcyjnych oraz prawidłowe rozwiązanie problemu podatków — z jednej strony, zaś z drugiej strony — konieczne jest poświęcanie uwagi sprawie uregulowania wzajemnego stosunku między dochodami spółdzielni produkcyjnych a osobistymi dochodami ich członków, jak również właściwe rozwiązanie problemu podziału dochodów w spółdzielni.

Czou En-lai podkreślił, że w okresie drugiego planu pięcioletniego państwo udzielać będzie wszechstronnej pomocy spółdzielniom produkcyjnym w rozwijaniu ich produkcji oraz, że w porównaniu z pierwszym planem pięcioletnim znacznie zwiększone zostaną środki przeznaczone na inwestycje w rolnictwie i budownictwie urządzeń irygacyjnych. Zwiększą się również fundusze przeznaczone na kredyty dla wsi, jednocześnie zaś państwo — podobnie jak dotychczas—asygnować będzie specjalne fundusze na wypadek klęsk żywiołowych w rejonach rolniczych.

Następnie Czou En-lai mówił o zadaniach w dziedzinie likwidacji analfabetyzmu, rozwoju szkolnictwa podstawowego, służby zdrowia, prasy i wydawnictw, radia, literatury i sztuki.

Specjalny nacisk położył Czou En-lai na sprawę wprowadzenia reżimu oszczędności we wszystkich organizacjach państwowych, przedsiębiorstwach, instytucjach i spółdzielniach. Jest to niezbędne dla maksymalnego wykorzystania rezerw w celu przyspieszenia socjalistycznego budownictwa.

W końcowej części referatu Czou En-lai wskazał, że pomoc udzielana Chinom przez Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej sprzyjała pokonaniu licznych trudności, pozwoliła Chinom na prowadzenie budownictwa socjalistycznego w stosunkowo szybkim tempie. Na naszym państwie, które jest częścią składową obozu socjalistycznego — powiedział Czou En-lai — spoczywa określona część obowiązków związanych z umacnianiem całego obozu. Powinniśmy dobrze wykonywać te obowiązki. Jesteśmy zobowiązani zaopatrywać bratnie kraje w wiele rodzajów niezbędnych dla nich produktów rolnych, produktów hodowlanych, surowców mineralnych i w niektóre rodzaje maszyn, urządzeń i artykułów przemysłowych.

Czou En-lai oświadczył, że Chiny dążą do rozwinięcia kontaktów gospodarczych, technicznych i kulturalnych ze wszystkimi krajami świata na zasadach równości i wzajemnych korzyści. Wypowiadamy się — powiedział on za rozszerzeniem międzynarodowych kontaktów i współpracy gospodarczej, technicznej i kulturalnej nie tylko dlatego, że przyspieszy to realizację budownictwa socjalistycznego w naszym kraju, ale również dlatego, że będzie to służyć sprawie pokojowego współistnienia państw

Nigdy nikomu nie uda się zachwiać jedności, zwartości i proletariackiej solidarności komunistów

Fragmenty przemówienia tow. Mikojana na Zjeździe KP Chin

Drodzy Towarzysze!

Niech mi wolno będzie na polecenie KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przekazać Wam, delegatom na VIII Zjazd okrytej chwałą Komunistycznej Partii Chin oraz wszystkim komunistom chińskim serdeczne, braterskie pozdrowienia od Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i życzyć sukcesów w pracy Waszego Zjazdu.

VIII Zjazd Komunistycznej Partii Chin, pierwszy Zjazd po zwycięstwie rewolucji chińskiej, to nie tylko niezwykle doniosły drogowskaz w życiu partii, lecz w istocie rzeczy podsumowanie tysiącletniej historii rozwoju Chin.

Klasa robotnicza, cały naród radziecki gorąco gratulują bohaterskiej klasie robotniczej i całemu ludowi pracującemu Chin odniesionych zwycięstw i życzą im nowych wielkich sukcesów w pracy nad socjalistyczną industrializacją kraju.

Konsekwentnie wcielając w życie naukę marksizmu - leninizmu Komunistyczna Partia Chin, jej Komitet Centralny, wybitny teoretyk marksizmu - leninizmu, towarzysz Mao Tse-tung wnieśli wielki wkład do rozwoju teorii marksistowsko - leninowskiej. Marksizm - leninizm zdobył sobie w Chinach trwałe pozycje, i tu stał się potężną, niepokonaną siłą, zaskarbiającą sobie serca milionów ludzi pracy. W ten sposób samo życie ostatecznie rozwiązało i obaliło insynuacje wrogów naszej sprawy, oportunistów, którzy twierdzili, że marksizm - leninizm nadaje się rzekomo tylko dla Rosji, a nie nadaje się dla innych krajów, bądź też nadaje się tylko dla Europy, a nie nadaje się dla Azji.

Każdy kraj ma bez wątpienia swe cechy swoiste i w sposób swoisty realizuje przejście do socjalizmu. Jednakże — jak wskazywał Lenin — **„te cechy swoiste nie mogą dotyczyć spraw najbardziej zasadniczych".** (Dzieła, tom 30, str. 88, wyd. ros.).

Towarzysze! Żyjemy w nowej epoce historycznej, której główną cechą charakterystyczną jest istnienie potężnego światowego systemu socjalizmu. Coraz większego znaczenia nabiera również jeszcze jedno nowe i niezwykle doniosłe zjawisko w życiu społecznym całego świata.

Wschód — kolebka kultury ludzkiej, obszar zamieszkały przez przeszło połowę ludzkości — przeżywa obecnie przełomowy okres swych dziejów. W ciągu ostatniego dziesięciolecia pół tora miliarda ludzi w krajach Wschodu zrzuciło haniebne jarzmo kolonializmu. Nie ulega wątpliwości, że narody cierpiące jeszcze pod jarzmem kolonializmu zrzucą je w niedalekiej przyszłości.

W tym świetle marksiści nie mogą nie odnosić się pozytywnie do polityki szeregu rządów w krajach Azji i Afryki, takich jak Indie, Burma, Indonezja, Egipt i niektóre inne.

Przyszłe losy ludzkości zależą nie tylko od rozwoju krajów socjalizmu z jednej strony i sytuacji kapitalizmu — z drugiej, lecz w poważnej mierze również od tego, jak będą się rozwijały, jaką politykę będą prowadziły wolne dzisiaj kraje Azji i Afryki, które w swoim czasie stanowiły zaplecze kapitalizmu.

Wielki Lenin dał nam podstawę podstaw stosunków międzynarodowych — politykę pokojowego współistnienia. Narody świata wysoko oceniły wysiłki Chin, jak również Indii, Indonezji, które wysunęły słynne „pięć zasad" zapewniających pokojowe współistnienie wszystkich krajów i narodów, i te „pięć zasad" coraz szerzej się stosuje w praktyce życia międzynarodowego.

Jednakże mimo iż w ciągu ostatnich trzech lat osiągnięte zostały pewne pozytywne rezultaty w rozładowaniu napięcia międzynarodowego, nie należy zapominać, iż siły reakcyjne z największymi monopolami USA i niektórych innych krajów na czele nie chcą zrezygnować ze swych agresywnych planów, ze swych obłędnych idei cofnięcia koła historii.

Czynią one przeszkody, aby nie dopuścić Chin do zajęcia należnego im miejsca w ONZ, kontynuują dyskryminację w stosunkach gospodarczych, uporczywie dążą do utrzymania napięcia w tych strefach kuli ziemskiej, gdzie jeszcze są w stanie to czynić. Dopiero niedawno świat był świadkiem wysiłków rozszerzenia tej niebezpiecznej polityki na Egipt, przy czym jako pretekst wykorzystano zupełnie uzasadniony krok rządu egipskiego na drodze do przywrócenia suwerenności i naturalnych praw Egiptu do Kanału Sueskiego.

Towarzysze! Obok innych ważnych zagadnień teorii i praktyki marksizmu-leninizmu, o których dobrze wiadomo Waszej partii XX Zjazd KPZR poświęcił wiele uwagi zagadnieniom dotyczącym współczesnego międzynarodowego ruchu komunistycznego i ruchu robotniczego jako całości. Wnioski XX Zjazdu w tych sprawach odbiły się szerokim dodatnim echem nie tylko w Waszej partii, nie tylko we wszystkich bratnich partiach komunistycznych i robotniczych, ale także wśród szerokich mas ludu pracującego i postępowych kół społeczeństwa wszystkich krajów.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, przezwyciężyła kult jednostki, uwolniła się od jego ujemnych następstw i dzięki temu jeszcze bardziej się zespoliła i umocniła. Jednym z ważnych wyników było ożywienie w naszej partii pracy teoretycznej, hamowanej przez kult jednostki.

Ale krytyka kultu jednostki miała znaczenie nie tylko dla naszej partii. Wszystkie partie komunistyczne i robotnicze są zgodne w potępieniu kultu jednostki, zgodnie uważają za obowiązujące leninowskie zasady kolegialnego kierownictwa i leninowskie normy życia partyjnego. Jeśli w toku dyskusji nad tymi zagadnieniami w poszczególnych partiach można było zaobserwować pewne odcienie, różny stopień potępienia kultu osoby Stalina, pewne różnice w ocenie szczegółów, to o wiele większe znaczenie ma całkowita jedność w pryncypialnym podejściu do zagadnienia, co jeszcze bardziej zbliża do siebie wszystkie partie komunistyczne i umacnia ich przyjaźń.

Cieszy nas zwłaszcza fakt, że posunięcia KC KPZR spotkały się z całkowitym zrozumieniem i poparciem wielkiej Chińskiej Partii Komunistycznej. Tych, którzy krzyczeli „o zamieszaniu" w szeregach partii komunistycznych, spotkało jeszcze jedno rozczarowanie. Nigdy i nikomu nie uda się zachwiać jedności i zwartości, bliskości ideologicznej i proletariackiej solidarności komunistów!

Poświęćmy wszystkie nasze siły, całą naszą energię, by przyjaźń ta i współpraca umacniały się z roku na rok, przyczyniając się tym samym do dalszego utrwalenia pokoju i zapewnienia postępu narodów i świetlanej przyszłości całej ludzkości!

★ ★ ★

Następnie A. Mikojan odczytał tekst pisma powitalnego KC KPZR. Zebrani przyjęli je długotrwałymi, hucznymi oklaskami. Na sali rozległa się potężna owacja na cześć braterskiej przyjaźni narodów radzieckiego i chińskiego.

Wczorajsze obrady Plenum KW PZPR w Kielcach

(Dokończenie ze str. 1)

tych informacji, uchylali się od bliższej więzi z instancją.

Referat potwierdził tezę, że sądy są niezawisłe i rozstrzygają sprawy według przepisów i własnego sumienia. Wszelka ingerencja w konkretnych sprawach jest niedopuszczalna".

Ostrą krytyką odbytego ostatnio Zjazdu Prawników — rozpoczął swoje wystąpienie tow. Dziatosz kier. Ekspozytury Polskiego Radia, sugerując, że na Zjeździe tym występowało wielu ludzi, którzy jego zdaniem „prowadzą brudną walkę o tzw. czystą sprawiedliwość".

Ze stanowiskiem tow. Dziatosza polemizowało wielu dyskutantów. Zajął się tym m. in. prokurator tow. **Piszczek**, sędzia Sądu Woj. tow. **Markiewicz** oraz w bardzo ciekawej replice sekretarz ZG Zrzeszenia Prawników Polskich tow. **Bachrach.** Podkreślił on także, **iż mimo pewnych uchyleń kierunek artykułów „Po prostu" i „Prawa i Życia" o faktach łamania praworządności w Kieleeczyźnie jest słuszny, co zresztą potwierdziła komisja partyjna, która te sprawy badała.** Mówcy podkreślali, że aczkolwiek Zjazd obfitował w niesłuszne wystąpienia—uznać go należy za zjawisko pozytywne.

Tow. Piszczek stwierdził, że referat wygłoszony przez tow. Iwanowskiego zawierał zbyt mało samokrytycznego stanowiska KW w sprawach błędów popełnionych w zakresie partyjnego kierownictwa organami wymiaru sprawiedliwości.

Cytujemy wyjątki z jego wystąpienia: „Dlaczego słaba jest praca POP w prokuraturze? Osobiście znam kilka wypadków na przestrzeni od września 1955 r. do wiosny 1956 r. gdzie inicjatorem zwołania egzekutywy był tow. Bukas.

Pytałem sekretarza POP tow. Truchana, po co idziemy do tow. Bukasa. Mówił mi tajemniczo, ze tow. Bukas prosi egzekutywę, ale po co, nie wiedział.

Robiłem za to wymówki tow. Bukasowi w czerwcu br. na egzekutywie, z czym tow. Bukas zgodził się. Czy zebrania POP spełniały rolę zebrań twórczych? — też nie. W prokuraturze nie było szczerości. Brak tej szczerości, może nawet i strach, doprowadziły do tego, że na zebraniach POP chętniej towarzysze dyskutowali o wielkiej polityce, ale nie mówiło się nic o zakładzie pracy, czy o własnych bolączkach.

Abym nie był gołosłowny, podam taki przykład: na zebraniu 27 marca br. tow. Gołębiowska (urzędniczka) nim zabrała głos zapytała: „Czy nie będą wyciągnięte w stosunku do mnie żadne konsekwencje, gdy zabiorę głos w dyskusji i gdy kogoś skrytykuję?" Niemałym problemem, który powodował brak zaufania wszystkich towarzyszy, jak i bezpartyjnych do tow. Bukasa, była niesłuszna polityka kadrowa. Do dziś osobiście nie znam przyczyn, dla których zwolniono wielu pracowników prokuratorskich, i to dobrych pracowników.

Zapanowała więc atmosfera niepewności; obojętne czy to członek partii, czy bezpartyjny — bali się tow. Bukasa.

Jedno ze źródeł złej pracy naszej POP to brak jawności życia partyjnego. Np. uchwała Sekretariatu KC z kwietnia 1953 r. nie była znana towarzyszom prokuratorom. Członkowie naszej POP nie znają wielu uchwał podjętych w naszych sprawach przez instancje partyjne. I tak w czerwcu 1955 r. odbyła się ocena pracy prokuratury kieleckiej i sądu. Na tejże egzekutywie KW nie był obecny nikt z naszej POP, mało, egzekutywa podjęła ponoć uchwały w celu usprawnienia pracy politycznej i zawodowej, lecz znał je jedynie tow. Bukas.

Czy POP zwracała uwagę, że w prokuraturze brak jest atmosfery szczerości, że panuje nieufność? Powołam się tu na protokół z zebrania sprawozdawczo-wyborczego (z dnia 27 marca 1956 r.). Na zebraniu byli obecni: członek egzekutywy KM tow. Piotrowski i przedstawiciel KW tow. Mowny. Zebranie to było nacechowane troską o zmianę atmosfery w prokuraturze. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że nie można dopuszczać do ingerencji w sprawach konkretnych przez tow. Mownego. Dlaczego KM nie starał się zainteresować zagadnieniami prokuratury poruszonymi w marcu — nie wiem.

Tow. Wachowicz na spotkaniu z dziennikarzami „Słowa Ludu" powiedział: „Sprawami reagowania na krytykę prasową bardziej niż dotychczas zajmować się muszą podstawowe organizacje partyjne tych zakładów, urzędów i instytucji, które krytykowane są przez prasę".

Myśmy tego dotychczas nie robili. Uważam, że jest to jedna z nowych form pracy dla naszych POP w prokuraturze i sądzie".

Tow. Ślęzak zatrzymał się nad sprawą ekonomiczno - społecznych źródeł przestępstw. Największą grupę przedstępstw stanowią w naszym województwie drobne kradzieże i malwersacje natury gospodarczej.

Dowodzi to, że ekonomiczna sytuacja społeczeństwa jest niezadowalająca. Instancje partyjne nie wykorzystują w całej pełni swych możliwości usuwania tych źródeł, jak również niewiele w tym kierunku czynią władze państwowe. Tow. Ślęzak uważa, że m. in. rozwijanie demokratyzacji w ekonomice zapewni w poważnym stopniu sprawne funkcjonowanie naszej gospodarki, a to może z kolei pomóc w likwidacji gleby, na której wyrastają pędy przestępczości. Mówca zwrócił również uwagę, że środowisko prawnicze nie inicjuje spotkań z ludnością, nie słucha krytycznych głosów społeczeństwa. Ta izolacja sprawia, że w środowisku tym mamy jeszcze wiele objawów intrygantwa, warcholstwa itp. Potwierdził to w swoim wystąpieniu również sekretarz KP Opatów tow. Marzec, który zasygnalizował, że w adwokaturze żeruje jeszcze wiele jednostek zdeprawowanych.

W dniu wczorajszym zabrali również głos tow. tow. **Skulimowski** (Komenda MO Radom), sekretarz KW **Iwanowski**, prokurator wojewódzki **Bukas** i inni.

W chwili oddania niniejszej informacji do druku — obrady jeszcze trwają.

Sprawa Kanału Sueskiego

(Dokończenie ze str. 1)

KAIR PAP. — Prezydent Nasser — odbył w dniu 17 września godzinną rozmowę z ambasadorem Związku Radzieckiego w Kairze, E. Kisielewem.

Następnie prezydent Nasser odbył dwie rozmowy w sprawie Suezu z hinduskim ministrem bez teki, Kriszną Menonem.

LONDYN PAP. Jak wiadomo, w dniu 19 września rozpoczynają się w Londynie obrady zwołanej przez W. Brytanię, Francję i Stany Zjednoczone konferencji w sprawie Kanału Sueskiego. Na konferencji tej ma być m. in. omówione zagadnienie utworzenia „Stowarzyszenia Użytkowników Kanału Sueskiego".

Reorganizacja byłego ZHP

(Dokończenie ze str. 1)

Przewodniczącym Rady Wojewódzkiej jest kol. **Kazimierz Bator**, b. działacz harcerski (z-ca Komend. Wojew. ZHP) w Kielcach, zastępcami są **Tadeusz Karnaś** i **Zbigniew Rajca.**

Przed nowymi władzami harcerskimi stoi bardzo trudna praca nad przygotowaniem kadr działaczy harcerskich. Praca w harcerstwie wymaga bowiem wysokich kwalifikacji fachowych i doświadczenia, które niejednokrotnie będzie trzeba zdobywać niemal od podstaw. Zupełnie nowy będzie np. problem pracy wśród najmłodszej braci harcerskiej — zuchów. Dlatego też już w miesiącu październiku i listopadzie Komenda Wojewódzka zamierza przeszkolić wielu pracowników komend powiatowych i drużynowych.

Dużej pomocy nowej organizacji harcerskiej udzielić powinni dawni działacze harcerscy i nauczyciele geografii, biologii, wychowania fizycznego i śpiewu.

W nadchodzącą zimę, Komenda Wojewódzka przewiduje zorganizowanie obozów szkoleniowych — zimowisk dla zastępowych. Główny nacisk położony zostanie na przeszkolenie praktyczne.

W drużynach harcerskich naszego województwa panuje wielki zapał i krzątanina. Wiele z nich postanowiło zrealizować hasło: **„Poznaj naszą Ziemię Kielecką".**

Już dzisiaj niektóre drużyny harcerskie „szturmują" Łysą Górę — nie czekając na sformowanie się nadrzędnych władz.

Może wreszcie młodzież kielecka znajdzie w nowej organizacji harcerskiej godziwą i przyjemną rozrywkę. **(K. M.)**

Przemówienie tow. Ochaba na Zjeździe KP Chin

(Dokończenie ze str. 1)

a każdy Wasz nowy sukces w trudnym dziele budownictwa socjalistycznego witany jest serdecznie przez polskich robotników i chłopów, którzy żywią braterskie uczucia przyjaźni dla wielkiego narodu chińskiego.

Naród polski pod kierownictwem PZPR osiągnął niemałe sukcesy w budowie podstaw socjalizmu.

Dźwignęliśmy kraj z potwornych ruin wojennych, rozbudowaliśmy przemysł, który w przeliczeniu na głowę ludności daje produkcję sześć razy większą niż w przedwojennym 1938 roku. Stworzyliśmy nowe gałęzie przemysłu, jak na przykład: przemysł budowy samochodów, traktorów, samolotów, okrętów, maszyn górniczych. Zbudowaliśmy nowe potężne zakłady metalurgii czarnej i kolorowej, damy w tym roku około pięciu milionów ton stali i dziewięćdziesięciu sześciu milionów ton węgla kamiennego.

Nowy nasz plan pięcioletni przewiduje wzrost produkcji przemysłowej o ponad 50 proc., produkcji rolnej — o 25 proc., realnych płac robotników i dochodów chłopów pracujących — o 30 proc.

Jest to niezwykle trudne i skomplikowane zadanie, wymagające wiele wysiłków i poświęceń ze strony mas pracujących, wiele trudu i rozwagi ze strony naszej partii kierującej budownictwem socjalistycznym. Fundamentalnym warunkiem wykonania ambitnych zadań naszego planu pięcioletniego jest utrzymanie i utrwalenie pokoju między narodami.

Polska, podobnie jak Chiny i wszystkie kraje obozu socjalistycznego, jest szczególnie zainteresowana w obronie pokoju.

Wystarczy przypomnieć fakt, że w jednym tylko mieście polskim, w stolicy naszego kraju, Warszawie, faszystowscy najeźdźcy zamordowali w czasie drugiej wojny światowej około siedmiuset tysięcy bezbronnej ludności, to jest więcej niż Stany Zjednoczone straciły w czasie pierwszej i drugiej wojny światowej oraz we wszystkich innych wojnach, jakie ten kraj prowadził w ciągu niemal dwóch wieków swego istnienia.

Naród polski dobrze pamięta wszystkie okropności wojny imperialistycznej, dlatego też nie poskąpi wysiłków, aby bronić pokoju i poprzeć konsekwentnie pokojową politykę Związku Radzieckiego, Chin Ludowych i całego naszego obozu socjalistycznego, który skutecznie krzyżuje plany kolonialnych grabieżców grożących rozpętaniem nowej krwawej awantury w imię interesów amerykańskich i angielskich monopolistów i miliarderów.

Nam podobnie jak i Wam potrzebny jest pokój w imię interesów mas ludowych, w imię naszego pokojowego socjalistycznego budownictwa.

Wielkie i trudne zadania naszego nowego planu pięcioletniego rozwiążemy tym szybciej i sprawniej, im bardziej będziemy zacieśniać współpracę ekonomiczną z bratnimi krajami obozu socjalistycznego i im szerzej korzystać będziemy z doświadczeń Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Z wielką uwagą śledzi PZPR twórczą pracę Komunistycznej Partii Chin, śmiałe decyzje, które podejmuje Wasz Komitet Centralny w oparciu o niezmiertelne zasady marksizmu - leninizmu, przy konkretnym uwzględnianiu specyfiki swego olbrzymiego kraju.

Jesteśmy głęboko przekonani, że aktywiści PZPR przestudiują również uchwały Waszego Zjazdu, który podsumuje gigantyczne osiągnięcia minionego okresu i nakreśli zadania dalszego budownictwa socjalistycznego.

Delegacja polska prosi delegatów Zjazdu, aby wszystkim robotnikom i chłopom chińskim— znad Rzeki Żółtej i Rzeki Perłowej, znad potężnego Jangtsekiangu i znad wybrzeży mórz chińskich, z Pekinu, Szanghaju, Nankinu i Kantonu, z wsławionego w walkach rewolucyjnych Kiangsi, Hunanu, Szensi i Syczuanu, z północno - wschodniego okręgu przemysłowego i z dalekiego Tybetu — przekazał gorące, braterskie pozdrowienia od robotników i chłopów polskich znad Wisły i Odry, spod Karpat i znad Bałtyku, od metalowców Warszawy, włókniarzy Łodzi, górników i hutników Śląska, stoczniowców i marynarzy Gdańska, studentów Krakowa, od żołnierzy Wojska Polskiego, od całego narodu polskiego.

Z całego serca życzymy Wam pełnego zjednoczenia wszystkich ziem chińskich, rychłego wyzwolenia Taiwanu i Wysp Rybeckich, nowych sukcesów w walce o rozwój przemysłu i rolnictwa, o rozkwit kultury i nauki, o dalsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących.

★ ★ ★

Przemówienie pierwszego sekretarza KC PZPR Edwarda Ochaba wielokrotnie przerywane było gorącymi oklaskami.

O sytuacji w organach kieleckiego wymiaru sprawiedliwości i partyjnym kierownictwie tymi organami

Referat Egzekutywy KW PZPR w Kielcach wygłoszony przez sekretarza KW tow. Iwanowskiego na Plenum KW w dniu 18 września

Egzekutywa KW uznała za celowe przedyskutowanie na Plenum problemu partyjnego kierownictwa organami wymiaru sprawiedliwości. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że nie można pogłębiać demokratyzacji naszego życia oraz polepszać stanu bezpieczeństwa obywateli bez umocnienia ludowej praworządności. Musimy sobie zdać sprawę z tego, że każdy błąd i niepraworządny akt ze strony instytucji państwowej, gospodarczej czy instancji partyjnej podważa w oczach społeczeństwa autorytet państwa i partii, osłabia zaufanie do naszych poczynań.

W dyskusjach, naradach, jak również w prasie wiele miejsca poświęca się pracy organów wymiaru sprawiedliwości — sądów, prokuratury i adwokatury oraz stosunkowi instancji partyjnych do tych organów. Z wypowiedzi wynika, że jest wiele niejasności w określeniu roli, zadań i kompetencji organów wymiaru sprawiedliwości oraz metod partyjnego kierownictwa tymi organami. Brak jasności w tych sprawach prowadzi do niesłusznej praktyki.

Dzięki polepszającej się pracy organów wymiaru sprawiedliwości i organów ścigających, stan bezpieczeństwa obywateli na naszym terenie wydatnie się polepszył. Nie znaczy to jednak, że sytuacja jest zadowalająca, że krytyczne głosy społeczeństwa w tych sprawach są nieuzasadnione. Pamiętamy przecież procesy w sprawach poważnych o podłożu politycznym i bandyckim; chociażby nie tak dawno sprawa Kalki i Dynusa. Mamy ciągle jeszcze dużo przestępstw pospolitych o znacznej szkodliwości społecznej, jak kradzieże, włamania, chuligaństwo itp. Mnogość tych faktów przysparza naszemu wymiarowi sprawiedliwości wiele kłopotów, powoduje atmosferę sprzyjającą dla popełniania błędów przez te organa, takich jak niesprawiedliwe wyroki, tolerancja wobec przestępców itp. Niesłuszne metody partyjnego kierownictwa organami wymiaru sprawiedliwości utrudniały polepszenie ich pracy. Jest wiele niejasności co do roli i zadań prokuratury i sądów. Niejasności te dotyczą między innymi pojęcia ich klasowego charakteru.

Klasowy charakter sprawiedliwości

Upraszczaniem jest traktowanie każdego przestępstwa jako przejawu walki z władzą ludową. Trudno każdej sprawie nadawać charakter klasowy. Jest prawdą, że szpiegostwo i drobna kradzież są czynami przestępczymi. Ale prawdą jest, że szpiegostwo posiada charakter polityczny i nosi w sobie cechy zamachu na ustrój, czego nie można powiedzieć przy ocenie drobnej kradzieży. Nie każdego przestępcę posadzonego na ławie oskarżonych można określić jako wroga klasowego, podobnie jak nie każde przestępstwo popełnione przez naszego przeciwnika jest przestępstwem politycznym. Oczywiście nie oznacza to, że można lekceważyć przestępstwa pospolite, które w masie swojej obok szkodliwości gospodarczej i społecznej — mogą przybrać rozmiary zjawisk o charakterze politycznym. Chodzi jednak o właściwe proporcje w ocenie tych faktów.

Nierozumienie tych spraw prowadzi do łamania praworządności, do stosowania różnych przepisów prawnych, w zależności od klasowej przynależności oskarżonego, z pominięciem oceny samego przestępstwa. Stąd biorą się fakty tolerowania, względnie łagodnego kwalifikowania przestępstw popełnionych np. przez członków spółdzielni produkcyjnych lub robotników w zakładach pracy, z drugiej strony surowe pociąganie do odpowiedzialności kułaka, np. za niewywiązanie się z obowiązkowych dostaw bez wnikania w przyczyny niewykonania tego obowiązku. Z takimi faktami spotykaliśmy się np. w pow. buskim, opoczyńskim i pińczowskim. Decydowała tu przynależność klasowa. Wydaje się również, że niesłuszna jest praktyka stosowania w każdym wypadku najsurowszej kary partyjnej w stosunku do towarzyszy, którzy zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej, a także dyskwalifikowanie w pracy zawodowej karanych sądownie partyjnych i bezpartyjnych.

Sprawa wyjaśnienia roli, zadań i klasowego charakteru wymiaru sprawiedliwości jest konieczna po to, aby wykazać, że wszystkie wykroczenia i przestępstwa muszą być oceniane zgodnie z naszymi przepisami, zgodnie z naszym ludowym prawem, które z istoty swej jest sprawiedliwe i służy interesom mas pracujących. Zatrzymałem się nad tym problemem dlatego, że w kierownictwie organami wymiaru sprawiedliwości te ważkie prawdy częstokroć nie były uwzględniane. A przecież jeśli mówimy o błędach popełnianych przez nasze sądy i prokuraturę, jeśli potępiamy niektóre fakty z ich dotychczasowej działalności, to automatycznie ukazujemy słabość w naszym politycznym kierownictwie tymi organami. Na skutek słabej znajomości pracy sądownictwa, prokuratury i adwokatury oraz złego pojmowania kierownictwa partyjnego — niektóre nasze instancje partyjne spychały organa wymiaru sprawiedliwości na niepraworządną drogę postępowania.

Nie ma chyba potrzeby wyliczania faktów łamania praworządności na naszym terenie. W większości wypadków są one znane aktywowi partyjnemu i prawnikom. Wojewódzka Prokuratura pracuje nad rehabilitacją skrzywdzonych ludzi, w czym winny jej wydatnie pomóc nasze instancje partyjne, szczególnie w przyspieszeniu tego procesu. Rzecz polega na tym, aby wskazać na niektóre główne źródła tych wypaczeń, atmosferę polityczną, w jakiej one się rodziły. Tylko w ten sposób możemy uniknąć błędów w przyszłości,

Źródła wypaczeń

Źródeł wypaczeń i błędów nie można sprowadzać wyłącznie do chęci lub niechęci poszczególnych towarzyszy. Tkwią one daleko głębiej. Postarajmy się pokrótce wskazać na niektóre z nich.

Do niedawna obowiązywała u nas niesłuszna tezę o stale zaostrzającej się walce klasowej w miarę zbliżania się do socjalizmu.

Jakież były praktyczne skutki tej tezy w działalności organów wymiaru sprawiedliwości?

Realizowanie tej tezy w praktyce oznaczało wypaczanie w codziennej działalności, roli i funkcji państwa dyktatury proletariatu, wysuwanie na czoło głównie represji, przy jednoczesnym zaniedbywaniu i niedocenianiu roli wychowawczej i organizatorskiej państwa i partii.

Oczywiście nie można twierdzić — a niektórzy działacze tak robią, że cała nasza ostra walka represyjna z wrogiem klasowym była niesłuszna, błędna. Był przecież czas, kiedy na dywersję, morderstwa i zdecydowane ataki reakcji zmuszeni byliśmy odpowiadać represjami, kontruderzeniami. Chodziło przecież o utrzymanie władzy w rękach ludu, o obronę dopiero co wywalczonych zdobyczy. W tej walce wiele ofiarności i poświęcenia wykazali ludzie partyjni i bezpartyjni pracujący w organach UB i MO, sądownictwie, prokuraturze. Wielu spośród nich oddało za tę sprawę życie. Ta walka, jej sposoby i ostrość, była słuszna i celowa. Pojedyncze błędy popełnione w tamtym okresie urosły do problemu później, kiedy władza została umocniona i utrwalona i kiedy, na skutek obowiązującej wówczas tezy o stale zaostrzającej się walce klasowej, nie uwzględniono przemian ekonomiczno-społecznych w naszym kraju, przemian w psychice ludzi nawet tych, którzy dawniej wrogo odnosili się do rewolucji. Błąd zatem polega na tym, że metody walki z wrogiem z pierwszego okresu po wyzwoleniu kontynuowano w nowych, korzystniejszych dla partii warunkach społeczno-politycznych.

Warto tu uwzględnić specyfikę naszego województwa, specyfikę, która utrudniała nam dojrzenie wspomnianych przemian politycznych. Wiadomo bowiem, że w Kielecczyźnie obok postępowych i rewolucyjnych tradycji mieliśmy poważne i aktywne ugrupowania reakcyjne, ugrupowania wrogie. Niektórzy towarzysze do dzisiaj jeszcze określają pewne tereny jako politycznie ciężkie, niedostępne itd. Oczywiście prawdą jest, że tak kiedyś było. Ale uporczywe trzymanie się tamtej oceny, tłumaczenie naszych niepowodzeń tymi tylko względami jest błędne i prowadzi do fałszywych wniosków praktycznych.

Oto niektóre z nich:

1. Nieufność do ludzi, przecenianie siły wroga, tłumienie inicjatywy, niereagowanie na słuszną krytykę, niewłaściwa polityka kadrowa.

2. Tłumaczenie wszelkich niepowodzeń gospodarczych — wynikających często z nieudolności, nadmiernej centralizacji, biurokratyzmu i dygnitarstwa — wyłączną działalnością urojonego nieraz wroga i w związku z tym przypisywanie ludziom nie popełnionych win. Stąd wreszcie przecenianie roli organów ścigających i wymiaru sprawiedliwości a co za tym idzie — nacisk ze strony niektórych instancji partyjnych na te organa o dalsze zaostrzenie środków represyjnych. Niesłuszne było utrzymywanie przez dłuższy okres sytuacji, w której organa milicji, bezpieczeństwa posiadały bardzo szeroki zakres zadań i kompetencji, przy jednoczesnym zawężaniu roli prokuratury, co stwarzało warunki dla uchybień w przeprowadzaniu śledztwa.

Kierownictwo partyjne czy komenderowanie

W takiej sytuacji rodziły się i pogłębiały niesłuszne metody partyjnego kierownictwa organami wymiaru sprawiedliwości. Problem ma charakter ogólniejszy i wiąże się z rozumieniem roli partii i słusznego twierdzenia, że partia nasza jest partią rządzącą. Dzisiaj dla nas wszystkich jest jasne, że w minionym okresie odstąpiliśmy od leninowskich norm życia partyjnego. Wewnątrz partii nie było warunków potrzebnych dla rozwoju życia politycznego, swobodnej dyskusji i inicjatywy, kształtowania rzeczywistej a nie formalnej jedności poglądów na niektóre sprawy, między innymi na metody politycznego kierownictwa masami. W realizacji centralizmu demokratycznego uwzględnialiśmy przede wszystkim, a nieraz i wyłącznie centralizm, co nie sprzyjało rozwojowi krytyki, wydobywaniu śmiałych politycznych wniosków i samodzielności myślenia. W ten sposób rodziła się często formalna dyscyplina partyjna. Te wszystkie ujemne cechy życia wewnątrzpartyjnego określały treść i metody pracy partii na zewnątrz, między innymi kierownictwo partyjne organami wymiaru sprawiedliwości.

Stwierdzaliśmy i stwierdzamy słusznie, że partia nasza jest partią rządzącą. Oznacza to, że partia nadaje ogólny kierunek w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym, że w oparciu o ideologię marksizmu-leninizmu wytycza cel walki i pracy narodu oraz drogi prowadzące do tego celu. Partia dlatego jest partią rządzącą, że uogólniając doświadczenia widzi lepiej i dalej i dlatego może przewodzić masom.

Okazuje się jednak, że w praktyce na skutek istnienia wspomnianych już wypaczeń, upraszczaliśmy pojęcie partii rządzącej, tolerowaliśmy praktyki bezpośredniego, szczegółowego zarządzania wszystkimi powołanymi do tego instytucjami. Stąd też niesłuszna praktyka zastępowania, administrowania i dyrygowania. W pierwszych latach po wyzwoleniu przy słabości od nowa zorganizowanych instytucji, metody te były jeszcze zrozumiałe. Później jednak ten styl pracy partyjnej przyniósł poważne szkody we wszystkich dziedzinach naszego życia a szczególnie w działalności tak czułego instrumentu, jakim jest wymiar sprawiedliwości.

Wypaczenia w partyjnym kierownictwie organami wymiaru sprawiedliwości polegały przede wszystkim na tym, że:

1. Niektórzy pracownicy instancji partyjnych stwarzali sytuację, w której pewne grupy lub osoby były uprzywilejowane przez sądy i prokuraturę. Np. członkowie spółdzielni produkcyjnych, aktywiści społeczni, względnie ich krewni korzystali ze swoistego rodzaju nietykalności. Znajdowało to praktyczny wyraz w utrudnianiu wymiarowi sprawiedliwości obiektywnego przeprowadzania śledztwa, ferowania wyroków, wykonywania prawomocnych orzeczeń.

2. Jednostronnie oceniano kadry sądowo - prokuratorskie. Jednostronność ta wyrażała się w braku zaufania do prawników, w niesłusznej ocenie ich poziomu politycznego i zawodowego. Nie uwzględniano faktu, że w świadomości pracowników sądownictwa i prokuratury zachodziły poważne przemiany. Dlatego w polityce kadrowej popełniano krzywdzące ludzi błędy. Niesłuszna była również praktyka nieprzyciągania prawników do pracy partyjnej i społecznej, do udziału w naradach i konferencjach partyjnych. We władzach partyjnych nie ma towarzyszy z organów wymiaru sprawiedliwości.

Wiele faktów mówi o tym, że nie ma jeszcze dostatecznego zrozumienia roli i zadań instytucji adwokackiej. Niesłusznie uważa się, że adwokat broniący przestępcy, broni przestępstwa jako takiego ze szkodą dla władzy ludowej.

3. Niedoceniano problemu pracy politycznio - wychowawczej wśród prawników. Stąd bierze się zawężanie roli organizacji partyjnych w sądach i prokuraturze.

Podstawową słabością działalności partii w tej dziedzinie jest poważny, a niekiedy absolutny brak pracy politycznej, ideowo - wychowawczej. Wprawdzie egzekutywy KP i KW szczególnie po III Plenum dość często zajmowały się problemami wymiaru sprawiedliwości na naszym terenie. Oceny i dyskusje pomogły niewątpliwie w usprawnieniu pracy tych organów. Pomogły również towarzyszom w instancjach partyjnych w zrozumieniu roli, zadań i trudności w pracy prawników. Powszechną jednak słabością było wyciąganie wniosków sprowadzających cały problem do zmian natury organizacyjnej, kadrowej,

Koncentrujmy uwagę na pracy podstawowych organizacji

Komitet Wojewódzki i Komitety Powiatowe, niemal zupełnie nie zajmowały się pracą organizacji partyjnych w tych organach. A jeśli zainteresowano się ich działalnością, to również wyłącznie od strony organizacyjnej. Rzadko natomiast pomagano organizacjom partyjnym przy organach wymiaru sprawiedliwości w dostrzeganiu problemów pracy partyjnej, we wzbogacaniu treści zebrań partyjnych. Dlatego w tych organizacjach nie ma jasności co do roli i zadań POP w tych instytucjach. Nic więc dziwnego, że spotykamy się z faktami bierności tych organizacji partyjnych i zajmowania się przeważnie sprawami drugorzędnymi. W innych wypadkach organizacje partyjne wkraczają w kompetencje kierownictwa prokuratury czy sądu.

Trudno byłoby podać przykład takiej organizacji przy organach wymiaru sprawiedliwości, która postawiła sobie jako główne zadanie walkę o postawę moralną i ideowo - polityczną prawników, kształtowanie ich politycznego i ideowego sumienia. Nie jest tajemnicą, że istnieje wiele niejasności wokół pojęcia niezawisłości sądów i niezależności organów prokuratury. Niejasności te mają towarzysze w instancjach partyjnych jak również prawnicy.

Egzekutywa KW i egzekutywy KP nie kontrolowały pracowników partyjnych, czy i jak realizowane są wnioski instancji dotyczące kierownictwa partyjnego w organach wymiaru sprawiedliwości. Bo przecież nie wszystkie wnioski egzekutywy były błędne. Brak kontroli sprawiał, że nie dopracowane wnioski nie były na bieżąco poprawiane, a słuszne — wypaczane podczas realizacji lub w ogóle nie realizowane.

Uproszczone pojmowanie roli i zadań sądów i prokuratury oraz wypływające stąd zaniedbanie pracy politycznej, brak kontroli pracowników partyjnych oraz pomocy POP przy organach wymiaru sprawiedliwości, wytworzyły sytuację, w której jako główna metoda partyjnego kierownictwa pozostało — bardzo często dyrygowanie i ingerowanie w kompetencje sędziów i prokuratorów, niemal decydowanie za nich.

Jest w naszym województwie niemało przykładów takich właśnie metod kierownictwa partyjnego. Występowały one w wielu powiatach (Opoczno, Pińczów, Busko) a także w KW i nie tylko u tow. Mownego. Prawdą jest, że tow. Mowny interweniował w Sądzie Wojewódzkim i prokuraturze w sprawach Buczkowskiego, Kochmana, posługiwał się niesłusznymi motywami w stosunku do niektórych adwokatów. Nie dziwmy się, że pracownicy wymiaru sprawiedliwości unikali takiego kierownictwa.

Prawnik współtwórcą praworządności

Mówiliśmy o błędach popełnionych przez instancje partyjne i poszczególnych działaczy. Ale to jest jedna strona zagadnienia. Nikt chyba nie zaprzeczy, że jakkolwiek błędy w partyjnym kierownictwie miały decydujący wpływ na wytworzenie nienajlepszej sytuacji w tych organach, to jednak nie ulega wątpliwości, że część winy ponoszą sami prawnicy.

Jest przecież faktem, że niektórzy prawnicy nie zawsze aktywnie i z całym poświęceniem włączali się do walki o społeczno - polityczne przemiany w naszym województwie, o wychowanie nowego człowieka. Nie zawsze wykazywali zrozumienie dla słusznych poczynań partii i władzy ludowej.

Społeczeństwo nasze ma wiele pretensji do organów wymiaru sprawiedliwości za przewlekanie szeregu spraw, za nieporadność w ściganiu przestępców, za niesprawiedliwe wyroki, szczególnie w odniesieniu do recydywistów i poważnych szkodników społecznych, wreszcie za postawę moralną niektórych prawników, a szczególnie adwokatów.

Przytłaczająca większość pracowników organów wymiaru sprawiedliwości naszego województwa to ludzie ofiarni, uczciwi, pracujący z oddaniem nad ugruntowaniem praworządności ludowej. U części pracowników tych organów odczuwa się jednak brak osobistego, aktywnego, ideowego zaangażowania w wykonywaniu swoich zawodowych obowiązków. Taki stosunek nie przyczynia się do likwidacji wypaczeń i prowadzenia skutecznej walki z wszelkiego rodzaju przestępczością.

Niepokojącym zjawiskiem wśród niektórych pracowników sądów, prokuratury, a w szczególności adwokatów, jest brak samokrytycznej oceny własnego postępowania oraz tolerancyjny stosunek do niewłaściwie postępujących kolegów.

Niezdrowa sytuacja, jaka istnieje w aparacie wymiaru sprawiedliwości, jest pogłębiana przez osobiste zatargi i rozróbki, szczególnie u adwokatów. Nieporozumienia te i zatargi są nie jednokrotnie podnoszone do problemu, co zaciemnia zasadnicze trudności w pracy i utrudnia ich prawidłowe rozwiązanie.

Niepokojące i godne napiętnowania są fakty łamania obowiązujących przepisów prawnych przez niektórych adwokatów i postępowania niezgodnego z zasadami moralności socjalistycznej. Tylko tak można nazwać nadmierne pobieranie opłat od ludzi, którzy zwracają się o pomoc prawną, fakty pobierania łapówek. Przykładem tego mogą być adwokaci: Siwanowicz, Okińczyc, Uhlig. Tego rodzaju wypadków jest wprawdzie nie wiele, ale zamykać oczu na ich istnienie nie można. Podważają one w oczach społeczeństwa dobre imię ogółu adwokatów. Jesteśmy przekonani, że te wypadki zostaną odpowiednio potępione przez samych prawników.

Nie można również zgodzić się ze wszystkimi zarzutami pod adresem tow. tow. Bukasa i Ruska, podniesionymi na zjeździe prawników, a bezkrytycznie relacjonowanymi w prasie i radio.

Towarzysze Bukas i Rusek rzeczywiście ponoszą odpowiedzialność za nienajlepszą sytuację w organach kieleckiego wymiaru sprawiedliwości dlatego, że są kierownikami sądu i prokuratury i członkami wojewódzkiej instancji partyjnej. Na podstawie naszego rozeznania, nie ma jednak żadnych podstaw do twierdzenia, że wymienieni towarzysze osobiście łamali praworządność w woj. kieleckim lub wywierali w tym kierunku wpływ na podległych im pracowników.

Występują ostatnio oznaki nierozumienia zachodzących przemian w naszym życiu. W procesie demokratyzacji i naprawy popełnionych błędów, można by wskazać na dwie tendencje w postawie części prawników i nie tylko prawników.

Pierwsza tendencja to duże opory we wprowadzaniu w życie Uchwał XX Zjazdu KPZR i uchwał naszej Partii. Niektórym prawnikom trudno zejść ze starych pozycji. Mamy jeszcze obecnie zjawiska podejrzliwości, wyolbrzymiania faktów, przesadnego nieraz kwalifikowania przestępstw.

Występuje druga tendencja — fałszywe zrozumienie nowej sytuacji i wynikających z niej zadań. W obawie przed przegięciami uważa się, że można tolerować wszelkiego rodzaju wykroczenia. Jest niemało faktów mówiących o uchyleniu się pracowników organów wymiaru sprawiedliwości od zajęcia stanowiska wobec występujących wykroczeń. Wydaje się, że taka postawa wśród części pracowników organów wymiaru sprawiedliwości a także wśród części pracowników partyjnych wynika z niezrozumienia złożoności walki klasowej w obecnych warunkach.

Mówimy, że niesłuszna i szkodliwa była teza o stale zaostrzającej się walce klasowej, ale to wcale nie oznacza, że obecnie nie ma walki i nie mogą zaistnieć okoliczności, w których ta walka będzie zaostrzać się na pewien okres czasu. Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że u nas jest społeczeństwo klasowe, a więc walka klasowa trwa. I dlatego hasło sprawiedliwości ponadklasowej jest błędne i szkodliwe.

Demokratyzacja życia w naszych warunkach nie oznacza i nie może oznaczać tolerancji i pobłażania warchołom, wichrzycielom i przeciwnikom naszego ustroju. Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że na fali procesu demokratyzacji naszego życia, tu i ówdzie obserwujemy aktywizację wroga. O tym nie mogą zapomnieć w swojej działalności pracownicy organów wymiaru sprawiedliwości.

Praca sądów i prokuratury zazębia się z działalnością Milicji Obywatelskiej. Ostatnio nasza MO ma wiele kłopotów. W Pionkach, Skarżysku mieliśmy demonstracje przed posterunkiem MO dlatego, że milicjanci zatrzymali awanturującego się pijaka, chuligana. Chuligani i warchoły ubliżają MO, a niekiedy biją milicjantów. Ta sytuacja powoduje z jednej strony bierność części milicji, a z drugiej — niewłaściwe zachowanie się wobec ludu. A faktów złego zachowania się milicjantów mamy, niestety, jeszcze sporo.

Można mówić o poważnym zawężaniu zadań i roli prokuratury. Jak dotąd prokuratura ogranicza się do ścigania przestępców. Oczywiście jest to jedno z głównych zadań prokuratury. Ale nie jedyne. Zachodzi pytanie, dlaczego prokuratura nie broni skrzywdzonych np. przez kacyków ludzi, dlaczego z własnej inicjatywy nie występuje w obronie skrzywdzonego przez władzę terenową chłopa? Chodzi również o to, aby prokuratura częściej dokonywała politycznej analizy zjawisk, aby każdą sprawę widziała szerzej w powiązaniu z istniejącymi stosunkami ekonomiczno-społecznymi na naszym terenie. Rozszerzenie zadań i roli prokuratury podniesie jej autorytet, zbliży ją do społeczeństwa.

Prawnicy naszego województwa słusznie krytykują metody partyjnego kierownictwa organami wymiaru sprawiedliwości, jakie miały miejsce w poprzednim okresie. Ta krytyka, nam w KW i towarzyszom w terenie na pewno pomoże w przezwyciężeniu popełnionych błędów. Należy jednak zwrócić uwagę, że nie wszystkie krytyczne głosy — w tym także głosy na zjeździe prawników — pomagają w usuwaniu błędów. Niepokojące są takie głosy, które usiłowały w ogóle negować kierowniczą rolę partii.

Partii nie była, nie jest i nie będzie obojętna praca organów wymiaru sprawiedliwości. Partia zawsze będzie się zastanawiać na tym, czy działalność organów wymiaru sprawiedliwości pomaga w budownictwie socjalizmu, czy pomaga zwalczać wroga i wychowywać ludzi, czy nie. Partii nie będzie obojętna postawa moralno - polityczna pracowników naszych ludowych organów wymiaru sprawiedliwości.

Parę słów o artykułach w »Po prostu« oraz »Prawie i Życiu«

Towarzysze czytali z pewnością artykuły w „Po prostu", w tygodniku „Prawo i życie" traktujące o sytuacji w kieleckich organach wymiaru sprawiedliwości. Wokół poruszanych w tych artykułach faktów jest wiele dyskusji, a nawet plotek. Uważamy za stosowne, chociaż w kilku słowach ustosunkować się do tego zagadnienia. Do istoty problemów wysuniętych w tych artykułach staraliśmy się zająć stanowisko w dotychczasowej części referatu, przy szerszym omawianiu metod partyjnego kierownictwa organami wymiaru sprawiedliwości na naszym terenie. Tu chcemy poświęcić kilka uwag faktom podanym w artykułach i ich zestawieniu.

Egzekutywa KW oceniając błędy w metodach partyjnego kierownictwa organami wymiaru sprawiedliwości, jak również doceniając w pełni braki w pracy tych instytucji, uważa za celowe stwierdzić jednocześnie, że niektóre fakty podawane przez wspomniane czasopisma oraz wnioski z tych faktów wyciągnięte nie odpowiadają prawdzie. Egzekutywa stanowczo odrzuca charakterystykę społecznych stosunków panujących w Kielcach, zawartą w reportażu „Na peryferiach praworządności", jako głęboko niesłuszną, krzywdzącą i obrażającą mieszkańców Kielc.

Nie można zgodzić się z wnioskami, jakie nasuwają się po przeczytaniu artykułów, jakoby w Kielcach od III Plenum nic się nie zmieniło, a KW obojętnie przechodzi obok jaskrawych i znanych mu faktów łamania praworządności.

Egzekutywa KW z całą odpowiedzialnością odrzuca sugestie zawarte w artykułach, jakoby tow. Mowny był winien śmierci adwokata Nowakowskiego czy też prób samobójstwa adwokata Okińczyca. Nieprawdą jest również, jakoby tow. Mowny wpływał na aresztowanie adwokata Uhliga. Niezgodne z rzeczywistością jest, jakoby KW i osobiście tow. Dajek ingerował w czasie procesu lekarzy Flakowicza i Jędrzejkiewicza i wywierał wpływ na wymiar kary. Nie było także w KW żadnej „koncepcji politycznej" w tej sprawie.

Egzekutywa KW uważa za nieodpowiedzialne podawanie w prasie nieprawdziwych faktów i wyciąganie na ich podstawie krytycznych wniosków, jak to uczynili dziennikarze z wyżej wymienionych pism.

Niezawisłość sędziowska warunkiem praworządności

Mówiliśmy dotychczas o błędach w partyjnym kierownictwie organami wymiaru sprawiedliwości oraz o błędach w działalności tychże organów. Błędów tych oczywiście było niemało. Zdajemy sobie sprawę, że przezwyciężenie ich, pełne ugruntowanie zasad praworządności ludowej, stwarzanie warunków sprzyjających dla rozwoju inicjatywy mas nie przyjdzie łatwo i nie osiągniemy tego z dnia na dzień. Przyzwyczajenia do metod poprzedniego okresu są głęboko zakorzenione. Będziemy musieli przełamać wiele oporów, a także prostować powstające przy usuwaniu błędów wykrzywienia.

Spróbujmy sformułować ogólne zadania, które naszym zdaniem mogą pomóc w podniesieniu na wyższy poziom partyjnego kierownictwa organami wymiaru sprawiedliwości.

Elementarnym warunkiem zapewnienia praworządności ludowej jest umacnianie i przestrzeganie niezawisłości sędziowskiej i niezależności urzędu prokuratorskiego. O zrozumienie tego zagadnienia przekaż w partyjny i całe społe-

(Dokończenie na str. 4)

O sytuacji w organach kieleckiego wymiaru sprawiedliwości i partyjnym kierownictwie tymi organami

(Dokończenie ze str. 3)

czeństwo powinny walczyć nasze instancje i organizacje partyjne. Należy stwierdzić z całą stanowczością, że ingerowanie w konkretne sprawy i wpływanie na merytoryczne ich rozstrzyganie jest niedopuszczalne i niezgodne z konstytucją i innymi aktami prawnymi.

Niesłuszne są także praktyki mające tu i ówdzie miejsce — utrudniania wszczęcia lub prowadzenia śledztwa przeciwko osobom, które popełniły takie czy inne wykroczenia. Postępowanie takie stwarza w społeczeństwie poczucie niesprawiedliwości i brak zaufania do organów wymiaru sprawiedliwości i innych organów władzy ludowej.

Niezawisłości sądów i niezależności urzędu prokuratorskiego nie należy rozumieć w ten sposób, że są to organa niezależne i niezawisłe w ogóle. Tak bowiem sądy jak i prokuratura powołane zostały i działają na podstawie ustaw wydanych przez państwo ludowe, a więc w działalności swej organa te zależne są od naszego ustroju, zawisłe i zależne od naszej ideologii, która leży u podstaw naszego państwa. Z tego wynika, że pełne przestrzeganie konstytucyjnej niezawisłości i niezależności tych organów jest gwarancją jak najlepszego wykonania nałożonych na nie zadań.

Istotnym momentem w pełnym zabezpieczeniu praw obywateli jest działalność adwokatury — składowej części wymiaru sprawiedliwości. Najogólniej rzecz biorąc, zadaniem adwokata jest bronić oskarżonego poprzez przedstawianie wszystkich okoliczności przemawiających za oskarżonym. W ten sposób przyczynia on się do wykrywania obiektywnej prawdy. Zadaniem instancji i organizacji partyjnych jest kształtowanie w społeczeństwie właściwego rozumienia miejsca i roli adwokata oraz pomaganie prawnikom w zwalczaniu niewłaściwej postawy niektórych adwokatów.

Z poprzedniego wniosku o niezawisłości wymiaru sprawiedliwości wypływa konieczność najogólniejszego chociażby określenia treści pracy instancji i organizacji partyjnych oraz metod partyjnego kierownictwa organami wymiaru sprawiedliwości. Podstawowym zadaniem instancji i organizacji partyjnych jest koncentrowanie swojej pracy na tych czynnikach, które decydują o działalności sądownictwa, prokuratury i adwokatury. Decydować zaś o tym będzie postawa moralna i dojrzałość ideowo - polityczna prawników. Nasi prawnicy powinni pracować w oparciu o obowiązujące przepisy prawne. Żadne jednak, nawet najbardziej doskonałe przepisy, nie mogą dać gotowych rozwiązań na wszystkie wypadki zachodzące w życiu społeczeństwa. Poza tym wydaje się, że dla właściwej działalności nie wystarczy znajomość przepisów prawa — chociaż to jest bardzo ważne. Chodzi przecież o to, ażeby rozumieć polityczny sens obowiązujących przepisów, aby w prawidłowy sposób je interpretować i stosować w praktyce. A to wymaga systematycznego uzupełniania wiadomości politycznych, zdolności widzenia wszystkich zjawisk w świetle polityki partii i rządu. Chodzi więc o kształtowanie sumienia prawników. Trzeba pogłębiać wśród nich atmosferę sprzyjającą swobodnej dyskusji, wymianie poglądów, zachęcać do studiowania najnowszych prac teoretycznych z zakresu prawa i literatury marksistowskiej. Rozwijać wyczulenie na troski ludzi pracy, pobudzać do bezkompromisowej walki ze złem i niesprawiedliwością.

Przy wielu okazjach spotykamy się z głosami prawników, domagającymi się pełnej i systematycznej informacji politycznej. Głosy te są całkowicie słuszne. Taka informacja pomoże towarzyszom lepiej widzieć niektóre sprawy i rozumieć poczynania partii, będzie uzupełnieniem wiedzy politycznej i orientacji w procesie walki klasowej i przemian społeczno - gospodarczych na swoim terenie.

Sądzimy, że niemałe korzyści w codziennej pracy mogą przynieść prawnikom spotkania z ludźmi, udział w zebraniach na wsi i zakładach pracy, sesjach rad narodowych. W ten sposób poznawać będą nastroje i kłopoty ludzi. Prawnicy winni szerzej rozwijać wśród społeczeństwa znajomość prawa. W tej dziedzinie niemałą rolę powinno spełnić Zrzeszenie Prawników Polskich. Uważamy za celowe i konieczne zwiększenie aktywnego udziału prawników w życiu instancji partyjnych.

W walce o umocnienie prawowrządności ludowej instancje partyjne mają prawo i obowiązek okresowo dokonywać oceny rodzajów i charakteru przestępstw najostrzej i najszerzej występujących na danym terenie, doszukiwać się ekonomiczno - społecznych przyczyn ich powstawania i poprzez pracę organizatorską i uświadamiającą likwidować te przyczyny. Same bowiem represje oznaczają jedynie walkę ze skutkami. Partyjna analiza przyczyn powstawania przestępstw pomoże również towarzyszom z sądów i prokuratury w ocenie swojej działalności i wyciągnięciu odpowiednich wniosków.

Istota naszego ustroju zakłada szerokie prawo mas do kontroli wszystkich organów i instytucji w naszym kraju i wysłuchiwania informacji przedstawicieli tych organów i instytucji. Dotychczas kontrola nad działalnością wymiaru sprawiedliwości była niedostateczna. Obowiązkiem naszym jest w walce o odnowę naszego życia wykorzystać wszystkie możliwości do rozszerzenia takiej kontroli. Mogą to być między innymi takie formy, jak: a) składanie informacji przez prokuraturę i sądy na sesjach rad narodowych o działalności tych organów, o trudnościach na jakie napotykają i wysłuchiwanie uwag radnych; b) udział ławników w orzecznictwie sądowym. Jest to bezpośrednie uczestnictwo przedstawicieli ludzi pracy w wymiarze sprawiedliwości. Obowiązkiem ich jest poza udziałem w orzekaniu, informować swe środowisko o swojej i sądu pracy. Winniśmy zadbać o to, ażeby ławnicy rzeczywiście wypełniali te obowiązki. Jesteśmy w okresie przygotowania do wyborów ławników. Trzeba, aby instancje partyjne dopomogły radom narodowym i komitetom Frontu Narodowego w wyborze na ławników najlepszych i najaktywniejszych ludzi. Od wyrobienia społecznego i politycznego przyszłych ławników, zależy w dużym stopniu kształtowanie się orzecznictwa sądowego.

Działalność organów wymiaru sprawiedliwości wiąże się z pracą milicji i Urzędu Bezpieczeństwa. Organa te uzupełniają się i oddziaływują na siebie.

Instancje i organizacje partyjne winny zdecydowanie przeciwstawiać się atakom na milicję, pomóc jej w odzyskaniu zaufania w społeczeństwie, w umocnieniu autorytetu. Jednocześnie trzeba zwalczać z całą ostrością wszelkie fakty nietaktu ze strony milicji, likwidować przyczyny zdenerwowania i oznak apatii u części milicjantów. Winniśmy wzmóc pracę wychowawczą wśród milicjantów, a także zrobić wszystko co jest możliwe dla poprawienia ich warunków bytowych.

Towarzysze! Po raz pierwszy nasze Plenum obraduje nad problemem partyjnego kierownictwa organami wymiaru sprawiedliwości. Problem, jak czujemy to wszyscy, jest trudny i w pewnym sensie nowy. Dlatego nie mogliśmy dać pełnej i wszechstronnej oceny naszej pracy w tej dziedzinie i wyciągnąć wszystkich wniosków. Dyskusja nad tym problemem pomoże niewątpliwie Egzekutywie KW oraz towarzyszom z terenu w przezwyciężeniu błędów przeszłości i umocnieniu praworządności ludowej w naszym województwie.

SPORT

O Puchar WRZZ

Wyniki naszych lekkoatletów coraz lepsze

SKARŻYSKO (inf. własna). Jak już anonsowaliśmy odbyły się tutaj zawody lekkoatletyczne o Puchar Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, które przyniosły ostateczny sukces reprezentantom Stali Skarżysko.

W czasie zawodów dość nieoczekiwanie padło szereg zupełnie dobrych wyników, a nawet ustanowiono nowe rekordy wojewódzkie.

WYNIKI

Mężczyźni

100 m — 1. **Polakowski** Stal Skarż. 11.3 2. **Charczenko** Stal Radom 11.4. Obaj ci zawodnicy wygrali swoje serie z wynikami jak powyżej. Gdyby jednak pobiegli razem mielibyśmy rezultaty lepsze.

400 m — 1. **Kozdęba** Stal Radom 52.6. 2, **Polakowski** Stal Skarż. 53.7

1500 m — 1. **Cierniak** Stal Skarż. 4.28.2 2, **Zatorski** Stal Skarż. 4.31.7

3000 m — 1. **Krakowiak** Stal Końskie 9.30.2 2, **Łebek** Stal Ostrowiec 9.37.5

110 m ppł — 1. **Fronk** Stal Skarż. 16.4 2. **Molendowski** Stal Skarż. 16.6. Junior Fronk, który na płotkach startował dopiero trzeci raz uzyskał tym razem bardzo dobry wynik, jakiego nikt nie oczekiwał. Jest to nowy rekord województwa seniorów i juniorów na wysokich płotkach, lepszy od poprzedniego rekordu o 1,2 sek. Dotychczasowy rekordzista Molendowski również pobiegł bardzo dobrze poprawiając swój najlepszy wynik o całą sekundę. Z tej pary juniorów będziemy chyba mieli pociechę. Sztafeta 4x100 m — 1. **Stal Skarżysko** 45.5 2. **Stal Radom** 45.6. Sztafeta Stali Skarżysko składająca się z juniorów pobardzo ciekawej walce ustanowiła nowy rekord województwa seniorów i juniorów.

Kula — 1. **Chojnacki** Stal Radom 12.31 2, **Winiarski** Stal Skarż. 12.03.

Dysk — 1. **Winiarski** Stal Skarż. 44.34 2. **Ostaszewski** Stal Skarż. 36.24.

Oszczep — 1. **Grabczak** Unia Pionki 44.68, 2. **Wojciechowski** Stal Skarż. 43.99.

Skok wzwyż — 1. **Fronk** Stal Skarż. 173, 2, **Ostaszewski** Stal Skarż. 168.

Skok w dal — 1. **Lipiec** Stal Skarż. 6.68 2. **Pronobis** Stal Skarż. 6.43. Poza konkursem: **Pająk** Zryw Radom 6.75

Skok w dal staje się jedną z najsilniejszych u nas konkurencji. Pająk, który już trzy razy wyrównywał rekord województwa, tym razem pobił go o 28 cm. Bardzo dobrze skakali juniorzy Lipiec i Pronobis. Pierwszy z nich pobił do niego należący rekord województwa juniorów o 10 cm. Lipiec skoczył jeszcze 6.74, ale wynik ten uzyskał w siódmym skoku, wobec czego nie może on być zaliczony jako rekord województwa.

W sumie mężczyźni ustanowili trzy rekordy wojewódzkie seniorów i trzy juniorów, a Lipiec i Fronk zdobyli pierwsze kółka olimpijskie na Olimpiadę w Rzymie.

Trzeba jeszcze dodać, że wymienieni w zestawieniu wyników zawodnicy Stali Radom w wyniku jakichś uchybień formalnych startowali tylko poza konkursem.

Kobiety

80 m ppł — 1. **Rosiak** Star Starachowice) 15.8,

200 m — 1, **Zackiewicz** Stal Skarż. 29.5, 2. **Wielgosińska** Stal Końskie 31.0

500 m — 1, **Kultys** Unia Pionki 1.42.1

skok w dal — 1. **Prokop** Stal Ostrowiec 4.77, 2. **Winiarska** Stal Skarż. 4.76.

skok wzwyż — 1. **Winiarska** Stal Skarż. 137, 2, **Sotkiewicz** Stal Końskie 131

kula — 1. **Białkowska** Stal Skarż, — 9.07, 2, **Kacała** Stal Ostrowiec 8.48.

—o)O(o—

TURYSTYKA

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy przy współudziale PTT-K organizuje w dniach 22 i 23 bm. spływ kajakowy na Nidzie na dwóch trasach: **Sobków—Pińczów i Pińczów—Wiślica.** Uroczyste otwarcie spływu na obu trasach nastąpi dnia 22 bm. o godz. 10. Udział w spływie mogą wziąć pracownicy spółdzielni pracy.

Zgłoszenia przyjmuje PTT-K Kielce, Sienkiewicza 34 tel. 28-41. Należy dodać, że uczestnicy spływu pokrywają jedynie koszty przejazdu i wyżywienia.

★ ★ ★

Zarząd Okręgu PTT-K w Kielcach zawiadamia, że jego biuro zostało przeniesione na ul. Sienkiewicza 34 I p.

ZAWIADOMIENIE

SZYDŁOWIECKO - KUNOWSKIE

ZAKŁADY KAMIENIA BUDOWLANEGO W RADOMIU, ul. NARUTOWICZA 24/26, tel. 22-10

— zawiadamiają —

że w podległych zakładach w Szydłowcu, pow. Szydłowiec oraz w Nietulisku, pow. Opatów

uruchomione zostały Punkty Usługowe w zakresie robót kamieniarskich (pomniki itp.).

Wyżej wymienione zakłady przyjmują również zamówienia na KAMIEŃ MUROWY do fundamentów, KRAWĘŻNIKI drogowe i ogrodowe oraz PŁYTY chodnikowe z piaskowca.

Zamówienia należy kierować pod adresem przedsiębiorstwa lub bezpośrednio do w/w. zakładów.

522-K

ŚRODA, 19 WRZEŚNIA 1956 R.

CO * GDZIE * KIEDY ?

KIELCE

TEATRY

TEATR IM. ST. ŻEROMSKIEGO — „Pociąg - widmo" — Ridley'a (godz. 19.15).

KINA

„MOSKWA" — „Wyjęci spod prawa" — film prod. NRD.
Pocz. seansów o godz. 14, 16, 18, 20
„WARSZAWA" — „Tajemnicze odkrycie" — film prod. radzieckiej.
Pocz. seansów o godz. 14, 16, 20.
Godz. 16 — „Dzisiejsze czasy" Chaplina — film klubowy.
„ROBOTNIK" — „Siedztwo" — film prod. radzieckiej.
Pocz. seansów godz. 15, 17 i 19.
KINO LETNIE — „Bogaczka" — film prod. radzieckiej.

APTEKI

Apteka Społeczna Nr 107 — ul Sienkiewicza Nr 15.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe Nr tel. 09
Straż Pożarna Nr tel. 08
Pogotowie Milicyjne Nr tel. 07
Milicja Obywatelska centr. tel. 31-16

SKARŻYSKO

KINA

„MIR" — „Psotnicy" — film prod. radzieckiej.
„ZWIĄZKOWIEC" — „Cena strachu" (I i II serla) — film prod. francuskiej.
„WOLNOŚĆ" — „Zdarzyło się w Paryżu" — film prod. francuskiej.

RADOM

TEATRY

TEATR IM. ST. ŻEROMSKIEGO — „Huzarzy" — Brezla.

KINA

„BAŁTYK" — „Ulica" — film prod. radzieckiej.
„HEL" — „Szerszeń" — film prod. radzieckiej.
„PRZYJAŹŃ" — „Karuzela miłości" — film prod. węgierskiej.

WYSTAWY I MUZEUM:

Muzeum przy ul. Nowotki — wystawa pt. „Broń i egzotyka" — czynna od 10 do 17.

„Osiowe« x 1 miesiąc = 100.000 zł

Tego nie można nazwać niedopatrzeniem

Jesień. Wiadomo, że w okresie tym zwiększa się poważnie ilość przewozów masy towarowej. Nic więc dziwnego, że również pracownicy radomskiej stacji PKP (większość masy towarowej przewozi się koleją) czynią wszystko, by naładunek masy towarowej został w pełni wykonany, by obrót wagonów odbywał się bez żadnych zahamowań. Są jednak instytucje — użytkownicy radomskiej stacji PKP — które lekceważą obowiązek terminowego załadunku i wyładunku wagonów, powodując niepotrzebne przestoje wagonów, sztuczny brak taboru oraz uniemożliwiając radomskim kolejarzom pełne i terminowe wykonywanie zadań związanych z jesiennymi przewozami. Mało, instytucje te, o czym przekonamy się za chwilę, szkodzą również same sobie ponieważ muszą płacić poważne sumy tzw. osiowego, a tym samym uszczuplają fundusze, które można przeznaczyć z pożytkiem na inne cele.

— Własna obserwacja oraz codzienna analiza pracy stacji i pracy naszych klientów—stwierdza naczelnik radomskiej stacji PKP — **wykazały jasno, że takie instytucje, jak np. ZBM, „Arged", Jajczarnia i WZGS (z instytucjami podległymi) przodują w przetrzymywaniu wagonów pod operacjami załadunkowymi i wyładunkowymi..**

I tak, np. w sierpniu br. **WZGS, PZGS i GS przetrzymały ponad 200 wagonów, ZBM po nad 300, „Marywil" ponad 451, Jajczarnia ponad 68 wagonów itd.**

Poruszony przez nas problem nie będzie wydawał się jeszcze dostatecznie jasny, jeśli nie powiemy tu o odwrotnej stronie medalu. A ta wygląda całkiem zastraszająco: **tylko w sierpniu br. WZGS, PZGS i GS zapłaciły 15.000 zł „osiowego", ZBM — 7.224 zł „Marywil" — 18.186 zł., „Arged" — 2.508 zł itd. Ogółem zaś za przetrzymywanie wagonów na bocznicach kolejowych i torach ogólnego użytku pobrano od wymienionych tu i od kilku innych zakładów kwotę około 100.000 złotych. Tak: 100.000 zł. za okres jednego miesiąca!**

Biorąc pod uwagę fakt, że sytuacja na tym odcinku uległa w miesiącu wrześniu znacznemu pogorszeniu, należałoby chyba — zgodnie z życzeniami radomskich kolejarzy — zapytać dyrektorów radomskich przedsiębiorstw:

● czy rzeczywiście trudno jest w terminie wyładować lub załadować podstawione przez kolej wagony?

● czy żadnemu z dyrektorów nie zależy na tym, że tysiące złotych miast iść np. na poprawę warunków bytowych załogi, rzuca się lekką ręką na pokrycie kar za przetrzymywanie wagonów?

● czy RWP, jej magazyny, Zakłady Metalowe im. gen. Waltera lub Radomskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego znajdują się w lepszym położeniu niż np. „Arged" czy „Marywil", skoro w określonych terminach realizują wszelkie prace związane z przewozem masy towarowej?

I wreszcie pytanie pod adresem władz sprawujących zwierzchnictwo nad wymienionymi w artykule instytucjami:

● czy nie należałoby obciążyć kosztami związanymi z przetrzymywaniem taboru kolejowego tych ludzi, którzy za to są odpowiedzialni?

Myślę, że za twierdzącą odpowiedź na ostatnie pytanie tysiące radomskich robotników gorąco podziękują.

E. KRÓLICKI

APTEKI

Apteka Nr 15 — Pl. Konstytucji 5

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 09
Straż Pożarna 08
Pogotowie Milicyjne 07
Komenda MO 11-37

RADIO

PROGRAM I

Z przyczyn technicznych nadawanie programu I rozpoczyna się o godz. 15.00.

15.00 Wiadomości. 15.10 Pieśni kompozytorów polskich. 15.25 Bizet: Symfonia C-dur. 16.00 Z życia Związku Radzieckiego. 16.30 Rytm i piosenka. 17.05 Utwory fortepianowe. 17.25 Skrzynka ogólna PR. 17.35 Utwory skrzypcowe. 18.00 „Trzech panów w łódce" odc. powieści J. Jerome'a. 18.20 Audycja przyrodnicza. 18.30 Muzyka rozrywkowa. 19.05 Korespondencja z zagranicy. 19.20 Fragmenty z popularnych oper. 20.00 „Sylwetki kompozytorów" — M. Miaskowski. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.30. Wieczór muzyczno-literacki. 21.55. Audycja z cyklu „Opowieści wędrownicze".

„Późna miłość« wędruje po województwie

Od 9 bm. wędruje po naszym województwie Teatr Estradowy z Łodzi ze sztuką A. Ostrowskiego „Późna miłość". Był już w Jędrzejowie, Busku, Radoszycach i w Suchedniowie. Dziś bawi w Pińczowie, od 20 do 22 znowu będzie w Busku, 23 wystąpi w Staszowie, 25 w Przedborzu, a następnie w Opocznie, Ostrowcu, Starachowicach, Kazimierzy Wielkiej, Włoszczowie, Skarżysku i Kielcach.

DROBNE OGŁOSZENIA

SPRZEDAM motocykl „IZ" — nowy. Wiadomość: Kielce, Sciegiennego 157. — Bandrowski Jerzy.

18805-G

SPRZEDAM motocykl z wózkiem „BMW" typ R-66. Wiadomość: Kielce, 1 Maja 56 — Burczyn.

18802-G

ZAKŁAD Optyczny — Wacław Soczek — został przeniesiony na ul. Świerczewskiego Nr 24 w Kielcach.

18807-G

ZAKŁAD Optyczny w Kielcach — Wacław Soczek — został przeniesiony na ul. Świerczewskiego Nr 24.

18807-G

NAPRAWA instrumentów muzycznych — Alfred Kalandyk, Kielce, Świerczewskiego Nr 2.

18785-G

10 WIERSZY o wszystkim

● Opiekę nad Komitetem Redakcyjnym audycji lokalnych w Radomiu przejął obecnie — w myśl uchwały KC PZPR — Miejski Komitet Frontu Narodowego. Oby tylko nie na papierze..,

● Zakończył się już w naszym mieście „Tydzień nauki chodzenia". Przyniósł on sporo pożytku, niemniej jednak jeszcze wielu radomian żyje „na bakier" z przepisami o ruchu drogowym. Ci, jeśli nie zastosują się do obowiązujących przepisów — będą karani mandatami.

(mj.)

Dyskusyjny KLUB FILMOWY przy SDP

Ze względu na termin odesłania filmu, w środę zamiast w czwartek:

projekcja „DZISIEJSZYCH CZASÓW" — Chaplina.

Początek jak zwykle o godzinie 16.00. Miejsce: kino „Warszawa".

„Późna miłość« wędruje po województwie

PRACOWNICY POSZUKIWANI

120 absolwentów szkół średnich ze świadectwami dojrzałości jako kandydatów na stanowiska dyżurnych ruchu (po przeszkoleniu) przyjmie natychmiast Oddział Przewozów PKP w Kielcach. Warunki pracy i wynagrodzenia do omówienia na miejscu w Biurze Oddziału Przewozów w Kielcach, ul. Żelazna 4, pokój Nr 15.

530-K

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH posiadających prawo jazdy I kategorii i długoletnią praktykę, poszukuje Dyrekcja Kopalni Pirytu „Staszic" w Rudkach.

Podania wraz z życiorysem należy kierować do Działu Kadr Kopalni. Pirytu „Staszic" w Rudkach k/Kielc.

531-K

INŻYNIERA LUB TECHNIKA GÓRNIKA, na stanowisko technika strzałowego oraz 40 skalników, zatrudnią od zaraz Zakłady Wapienne Kamieniołom „Kowala" w Sitkówce k/Kielc.

Zainteresowani winni zgłaszać się do Działu Kadr.

532-K

„CHEMIKA ORGANIKA" do samodzielnego wykonywania analiz kontrolnych, poszukuje SPÓŁDZIELNIA PRACY LABORATORIUM CHEMICZNE W SKARŻYSKU-KAMIENNEJ, UL. FABRYCZNA 10.

Warunki do omówienia,

524-K

INŻYNIERÓW KONSTRUKTORÓW I TECHNOLOGÓW, zatrudnią od zaraz „ZAKŁADY METALOWE" SKARŻYSKO.

Warunki płacy do omówienia na miejscu.

504-K

OKAZJA! OKAZJA!

PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZEDAŻY OKAZYJNEJ

»BAZAR«

poleca wielki wybór
ARTYKUŁÓW JESIENNYCH PO PRZECENIE
TKANIN: płaszczowych, ubraniowych i sukniowych
ODZIEŻY: jesionek, ubrań, kurtek, sukien damskich
OBUWIA: męskiego, damskiego i dziecięcego,
które można nabyć:

W RADOMIU:
ul. Żeromskiego Nr 60
ul. Traugutta Nr 10
Pl. Zwycięstwa Nr 2
W STARACHOWICACH:
Osiedle Majówka Nr 60
ul. Pstrowskiego Nr 37
ul. Spółdzielcza Nr 21
W OSTROWCU:
Rynek Nr 7
Aleja Stalina Nr 3

W KIELCACH:
ul. Sienkiewicza Nr 17
ul. Rewolucji Październikowej Nr 20 b
ul. Rewolucji Październikowej Nr 8
W SKARŻYSKU:
Osiedle Milica bl. Nr 47
ul. Limanowskiego Nr 63
Osiedle W. W. A. Nr 17
W BUSKU:
ul. Partyzantów Nr 20

Wstąp do sklepu „B A Z A R" — a przekonasz się o niskiej cenie!

490-K

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca RSW „Prasa". Redaguje kolegium. Adres redakcji: Kielce, ul. Sienkiewicza 15 Telefony redakcji: redaktor naczelny i sekretarz redakcji 25-47, sekretariat 24-80, dział miejski 43-45, dział ekonomiczny 25-47, dział kulturalny i rolny 28-58, dział korespondentów 24-81 Redaktor techniczny i redakcja nocna 24-83. Oddział w Radomiu 87-36. Administracja Kielce, ul. Sienna 2 — telefon 48-72, Biuro reklam i ogłoszeń: Kielce, ul. Sienkiewicza 20 — telefon 48-58. Ceny ogłoszeń: ogłoszenia drobne 1.50 zł za słowo. Cena prenumeraty zbiorowej wynosi 3.50 zł — indywidualnej 5 zł. Druk: Drukarnia RSW „Prasa" Kielce, ul. Sienna 2 — tel. 27-13. L-3